



dziennik

WSCHODNI

MAGAZYN

PIĄTEK-NIEDZIELA
28-30 GRUDNIA 2018 r.

Ukraińcy wcale nie pakują walizek

RYNEK PRACY Wiele wskazuje na to, że czarny scenariusz się nie sprawdzi i pracujący w Polsce Ukraińcy wcale do Niemiec nie wyjadą
strona 3

PiS wymienia prezesów

KADRY Kolejne zmiany personalne w urzędzie marszałkowskim i spółkach podległych zarządowi województwa. Prezes Lubelskich Dworców nie czekając na decyzję nowej rady nadzorczej sam zrezygnował ze stanowiska. Na „każdy scenariusz” jest też gotowy prezes Lubelskiego Parku Naukowo-Technologicznego

TOMASZ MACIUSZCZAK

Wczoraj o swojej rezygnacji ze stanowiska poinformował Mariusz Grad, prezes Lubelskich Dworców. W przesłanym mediom komunikacie zapewnia, że zostawia spółkę w dobrej kondycji finansowej. Zysk za 11 miesięcy tego roku to ponad 1 mln zł (przy 273 tys. zł w 2017 r. i 1,2 mln zł w 2016 r.). Zapewnia też, że Lubelskie Dworce zgromadziły blisko 7 mln zł na przyszłe inwestycje na terenie dworca autobusowego przy al. Tyśiąclecia w Lublinie.

Wiele wskazuje na to, że Mariusz Grad uprzedził ruch nowego zarządu województwa z Prawa i Sprawiedliwości. Przez dwie kadencje był posłem PO, w wyborach w 2015 roku nie uzyskał re-

elekcji i w lipcu 2016 bez konkursu dostał posadę w Lubelskich Dworcach (województwem rządziła wówczas koalicja PO-PSL).

– Spodziewałem się odwołania w każdej chwili – przyznaje w rozmowie z nami Grad. Ale podkreśla, że wpływ na jego decyzję miały „względnie osobiste”.

Nowego szefa Lubelskich Dworców wybierze nowa rada nadzorcza spółki. Z miejscami w niej żegnają się: byli wicemarszałek Krzysztof Grabczuk, Zbigniew Bajko i Artur Sławomir Kuśmicki. Zastąpią ich: Magdalena Czech, Mariusz Paździor i Krzysztof Zieliński.

Zmienił się też skład rady nadzorczej Lubelskiego Parku Naukowo-Technologicznego. Odwołani zostali Marcin Buczyński i Izabela Tarłowska.



MARIUSZ GRAD

W zamian zarząd województwa zarekomendował troje nowych członków: Katarzynę Zawislak, Bartosza Połuszejko i Marka Drączkowskiego. I w tej spółce może dojść do zmiany na stanowisku prezesa. LPNT od 2013 roku kieruje Tomasz Małecki.

– Przygotowuję się na każdy scenariusz. Jestem menadżerem do wynajęcia i jeśli rada nadzorcza podziękuję mi za współpracę, to trudno – komentuje Małecki. – LPNT nie jest zwykłą spółką. Osoba zarządzająca takim podmiotem



TOMASZ MAŁECKI

musi być rozpoznawalna, merytoryczna i umieć współpracować ze światem nauki i biznesu. Mam nadzieję, że mój ewentualny następca będzie dalej rozwijał tę instytucję.

Ubiegły rok instytucja, która pełni rolę inkubatora lubelskich start-upów, zakończyła z 1,8 mln zł na minusie. Według nieoficjalnych informacji tegoroczna strata może sięgnąć nawet 2,5 mln zł.

Samorząd województwa wymieni także swoich przedstawicieli w radach

nadzorczych dwóch innych spółek, w których ma udziały. W Porcie Lotniczym Lublin ze stanowiskami pożegnają się przewodniczący rady Jacek Sobczak i Maciej Lewkowicz. Zastąpić ich mają Paweł Cioch i Mirosław Pawełczyk. Z kolei członkiem rady nadzorczej Targów Lublin nie będzie już Mariusz Filipek. Jego miejsce zajmie Katarzyna Janiszewska, od niedawna dyrektorka Kancelarii Marszałka. W obu tych spółkach marszałek nie ma jednak wystarczającej liczby swoich przedstawicieli w radach nadzorczych, by powołać nowych prezesów.

Przypomnijmy też, że w ubiegłym tygodniu wszczęto procedurę odwoławczą dotyczącą związanych z PO i PSL dyrektorów trzech marszałkowskich instytucji.

Chodzi o Piotra Franaszka (Centrum Spotkania Kultur), Henrykę Stojnowską (Zarząd Nieruchomości Wojewódzkich) i Mirosława Korbuta (Muzeum Wsi Lubelskiej).

NOWY SEKRETARZ WOJEWÓDZTWA

Na konkurs na to stanowisko wpłynęły dwie oferty, ale jedna z kandydatów nie miała wystarczającego doświadczenia zawodowego. Sekretarzem został więc związany z PiS Zbigniew Żałoga. Może się on pochwalić 20-letnim stażem pracy, w większości na stanowiskach kierowniczych. Pracował m.in. w MPK Lublin, LPEC, Zarządzie Nieruchomości Komunalnych w Lublinie, pełnił też funkcję dyrektora generalnego Lubelskiego Urzędu Wojewódzkiego. Od jesieni ubiegłego roku był zastępcą dyrektora w lubelskim oddziale Krajowego Ośrodka Wsparcia Rolnictwa.

To nie bomby, to aparaty

ŚLEDZTWO Domniemane atropy bomb przy trasie S12 okazały się aparatami fotograficznymi. 47-letni fotograf usłyszał już prokuratorskie zarzuty – odpowie za spowodowanie fałszywego alarmu bombowego

Podejrzanie wyglądające pakunki funkcjonariusze policji zauważyli 18 grudnia na siatce ogrodzeniowej przy ul. Piaseckiej w Świdniku. Na miejscu natychmiast pojawiły się radiowozy, wozy strażackie, antyterroryści i inne służby. Pirotechnicy ocenili, że paczki mogą być groźne. Na czas ich „rozbrajania” zamknięto więc biegnącą obok trasę S12. Utrudnienia w ruchu trwały kilka godzin. Kiedy sprawę nagłośniły media, na policję zgłosił się 47-latek ze Świdnika. Przyznał się do umieszczenia pudełek przy drodze. Niespełna dwa tygodnie wcześniej podobny pakunek rozłożył przy torach kolejowych w Świdniku. Zauważyli go pracownicy PKP. Podczas akcji przy świdnickim dworcu również interweniowali policjanci pirotechnicy. – Na płocie stwierdzono sześć przedmiotów przymocowanych za pomocą taśmy klejącej – relacjonowała na miejscu akcji przy S12 Elwira Domaradzka, oficer prasowy świdnickiej policji. – Widać na nich diody i okablowanie więc można przypuszczać, że mogą to być materiały wybuchowe. Akcja cały czas trwa, ładunki są po kolei z płotu zdejmowane i neutralizowane.



FOT. POLICJA

– Nie wiem skąd się wzięły informacje o kablach i diodach. Nic mi o tym nie wiadomo – dziwi się Marcin Nosowski kierujący Prokuraturą Rejonową w Świdniku. – Z raportu pirotechników wynika, że w żadnym z pakunków nie było jakichkolwiek niebezpiecznych materiałów – dodaje. Okazało się, że rzekome atropy bomb to w rzeczywistości aparaty otwórkowe, które wykorzystuje się w technice fotograficznej, zwanej solarigrafią. Wymaga ona bardzo długiego czasu ekspozycji, zwykle rzędu kilku miesięcy. Chociaż aparaty nie są jakimkolwiek zagrożeniem 47-letni fotograf musi się liczyć z poważnymi problemami.

– Usłyszał zarzut dotyczący spowodowania fałszywego alarmu – mówi prokurator Nosowski. – Będziemy wyjaśniać, czy rozmieszczając swoje aparaty zdawał sobie sprawę z konsekwencji, jakie to może wywołać. 47-latek nie przyznaje się do winy. Podczas przesłuchania zapewniał, że nie miał zamiaru stawiać na nogi wszystkich służb ratowniczych. Obecnie jest pod dozorem policji. Prokurator nakazał mu również powstrzymanie się od montowania kolejnych aparatów. Za wywołanie fałszywego alarmu grozi od 6 miesięcy do 8 lat więzienia.

JACEK SZYDŁOWSKI

Do Warszawy polecimy codziennie

LOTNISKO Nie pięć, a siedem razy w tygodniu będą latać z Lublina do Warszawy samoloty Polskich Linii Lotniczych LOT. Dodatkowe loty pojawiły się w rozkładach na sezon zimowy 2019/2020, ale niewykluczone, że narodowy przewoźnik zacznie je wykonywać wcześniej.

Od 3 września do stolicy można polecieć w poniedział-

ki, środy, czwartki, piątki i niedziele. Rozkładowo samolot z Warszawy wylatuje o 13.40, a w Lublinie ląduje o 14.30. Rejsy powrotne startują o godz. 15.10 z lądowaniem na lotnisku im. Chopina o godz. 16.

Z systemu rezerwacyjnego LOT-u wynika, że po 29 października loty na tej trasie będą wykonywane codziennie.

– Ale wszystko wskazuje na to, że dodatkowe rejsy będą dostępne już od sezonu Lato 2019 – przyznaje Port Lotniczy Lublin na swoim Facebooku. Pytany o szczegóły rzecznik prasowy lubelskiego lotniska Piotr Jankowski odsyła do przewoźnika. Wczoraj na nasze pytania LOT nie odpowiedział.

TOMA

REKLAMA



Inspiruje nas wolność

Mieszkańcom Lublina,
ich Rodzinom i Bliskim
zdrowia, życzliwości,
wielu radosnych chwil
oraz energii do działania
w Nowym 2019 Roku

życzą

Jarosław Pakuła
Przewodniczący Rady Miasta Lublin

Krzysztof Żuk
Prezydent Miasta Lublin

HITY I KITY TYGODNIA

Poniedziałek

DOBIERAJĄ SIĘ
NAM DO

KIESZENI. Bez konsultacji z mieszkańcami Lublina Ratusz

znaczenie podnosi opłaty za wywóz śmieci. Podobne decyzje zapadły już w kilku innych miastach regionu i wygląda na to, że na tym nie koniec.

Rozmija się to z oficjalną polityką rządu, gdzie wszystko drożeje, ale rachunki mieszkańców nie rosną.



Wtorek

WNIEBOWZIECI.

Nie pięć, a siedem razy w tygodniu samoloty Polskich Linii

Lotniczych LOT będą wykonywać rejsy z Lublina do Warszawy.

Piękne, choć krótkie loty widokowe nad rozgrzebaną trasą kolejową.



Środa

DOMOWE
OGNIŚCIE.

W Lublinie przekroczona została roczna norma zanieczyszczenia powietrza. Dopuszczalny limit dni smogowych został wyczerpany prawie dwa miesiące przed sylwestrem, choć według Straży Miejskiej coraz rzadziej w piecach spalane są śmieci. Rzadziej, nie znaczy wcale. – Torebka damska, spodnie jeansowe, podkłady kolejowe, plastiki, gumy – strażnicy wycieczają, co trafia do ognia.

Na wysypisku ładuje tylko to, co nie da się spalić.



Czwartek

DLA RÓWNOWA-
GI. Żeby

zrekompensować mieszkańcom brak konsultacji w sprawie podwyżki opłat za wywóz śmieci, lubelski Ratusz postanowił ich spytać o to, co myślą o podniesieniu cen za korzystanie z miejskich toalet publicznych. Dzisiaj płaci się tu złotówkę, zaś od kwietnia miałyby obowiązywać stawka 2 zł. Będzie w tej sprawie nawet telefoniczny „dyżur konsultacyjny”. **Tej sprawy nie można olać.**



Palma tygodnia

NIE PRZEGAP!

Mail ze Starostwa Powiatowego w Łęcznej: „W związku ze zmianą Starostów chciałam poinformować, iż Wicestarosta Pan Dawid Kostecki obchodzi imieniny 29 grudnia, które wypadają w tym roku w sobotę, więc przyjmować będzie gości w piątek 28 grudnia (jeśli chodzi o imieninowe podarunki dla Starostów mam taką informację, aby nie był to alkohol)”. **No to po balu.**



Dary dojechały tylko do granicy

POMOC Samochody akcji charytatywnej „Kresowa Paczka” zawrócone z przejścia granicznego z Ukrainą. – Polityka wzięła górę nad ludzkim odruchem pomocy – komentuje jeden z uczestników konwoju

Akcję „Kresowa Paczka” od kilku lat organizuje stowarzyszenie Wołyński Rajd Motocyklowy. W tym roku żywność, chemia gospodarcza i inne świąteczne upominki miały trafić do naszych rodaków m.in. z Dubna, Równego, Łucka, Nieteszyń, Ostroga i Lubieszowa. W ciągu miesiąca udało się zebrać dary na ok. 120 paczek o łącznej wadze ponad 600 kg. W pomoc włączyło się wiele szkół (m.in. z Puław, Międzyrzecza Podlaskiego, Kazimierza Dolnego, Janowca, Ursynowa) i instytucji (Starostwo Powiatowe w Puławach, ZUS w Hrubieszowie) i firm (Mazovia).

Już w ubiegłym roku ukraińskie służby nie wpuściły jednego z pojazdów „Kresowej Paczki”. W tym roku dzięki pozytywnym rekomendacjom od polskich konsulatów miało być łatwiej.

– Pisma, dokumenty i prośby nie pomogły. Polityka wzięła górę nad ludzkim odruchem pomocy.



W ubiegłych latach wsparcie w ramach Kresowej Paczki dotarło do wielu Polaków na Wołyniu

Próbujemy działać dalej – informował z przejścia granicznego w Dołhobyczowie radny powiatu puławskiego Marcin Pisula. To nie pierwszy taki przypadek.

Przed świętami przez przejście graniczne w Krośnienku ukraińskie służby nie przepuściły też busa z darami zebranymi w szkołach w Małopolsce.

FOT. KRESOWA PACZKA/FB

– Mają odgórny rozkaz nie wypuszczać paczek z pomocą z Polski – twierdzi Pisula. – Robimy co możemy, aby relacje były dobre, a potraktowano nas jak przemysłników.

– Będę rozmawiał na ten temat z konsulem i mediami – zapowiada też prezes stowarzyszenia Henryk Kozak.

Tymczasem według Izby Administracji Skarbowej w Lublinie, powody niewpuszczenia konwoju mogły być zupełnie inne. – Przejście graniczne Dołhobyczów-Uhrynów nie ma statusu towarowego, a taka ilość paczek mogła zostać potraktowana inaczej, niż bagaż podręczny. Sądzę, że to mogła być przyczyna braku zgody na przekroczenie granicy przez ten konwój – tłumaczy Marzena Siemieniuk z Izby Administracji Skarbowej. – Tego rodzaju towary powinny być kierowane na przejścia towarowe w Hrebennem lub Dorohusku – podpowiada.

RADOSŁAW SZCZĘCH

Wicestarosta zaprasza na imieniny

OBYCZAJE Starostwo w Łęcznej poinformowało oficjalnym mailem lokalnych samorządowców i podległe instytucje, kiedy wicestarosta przyjmuje życzenia imieninowe. I czego mu w prezencie przynosić nie wypada

PAWEŁ PUZIO

Dawid Kostecki (PiS) ma imieniny 29 grudnia. Przypomina o tym mail ze Starostwa Powiatowego w Łęcznej.

„W związku ze zmianą Starostów chciałam poinformować, iż Wicestarosta Pan Dawid Kostecki obchodzi imieniny 29 grudnia, które wypadają w tym roku w sobotę więc przyjmować będzie gości w piątek 28 grudnia. (Jeśli chodzi o imieninowe podarunki dla Starostów mam taką informację, aby nie był to alkohol)”. (pisownia oryginalna)

Wiadomość szybko rozeszła się po mieście, elektryzując lokalne portale internetowe, które nie szczędziły urzędnikom krytyki. O wyjaśnienia poprosiliśmy samego solenizanta.

– W żadnym wypadku nie byłam inicjatorem wysłania maila z informacją o moich imieninach – zapewnia Kostecki, który w jesiennych wyborach samorządowych bezskutecznie kandydował z listy PiS do lubelskiej Rady Miasta. Przed powołaniem na wicestarostę był zastępcą dyrektora w biurze wojewody Przemysława Czarnka. – Mogę tego maila potraktować jedynie

w kategorii nieporozumienia. A w kwestii wspomnianych prezentów, absolutnie nie chodziło o upominki dla mnie. Jeśli już ktoś wybrałby się z życzeniami i drobnym upominkiem, to chodziło o piłki i wydawnictwa edukacyjne, czyli rzeczy, które mógłbym przekazać na nagrody w konkursach dla dzieci i młodzieży, którym patronuje starostwo – tłumaczy. Jak dodaje, roczny budżet promocyjny starostwa to zaledwie 20 tys. zł.

– To jest żenujące. Przez 16 lat piastowania urzędu burmistrza, nigdy nie przyszło mi do głowy wysyłać takiego maila. To wykra-

cza poza wszelkie standardy – komentuje Teodor Kosiarski, były burmistrz Łęcznej, obecnie radny powiatowy. – Urzędniczka, która wysłała maila, nie zrobiła tego z własnej inicjatywy. Musiała dostać polecenie od starosty lub wicestarosty. Ten list ośmiesza urząd – uważa Kosiarski. I zapowiada, że poruszy tę sprawę na dzisiejszej sesji Rady Powiatu.

Przypominamy, że zgodnie z przepisami prezent dla urzędnika nie może być droższy niż 200 zł. Jeśli podarek przekroczy tę kwotę, obdarowany powinien zgłosić ten fakt do urzędu skarbowego i zapłacić podatek dochodowy.

Chorują bo protestują. Grypa w prokuraturach

Policjantach, pracownikach sądów i nauczycielach na zwolnienia lekarz masowo idą teraz urzędnicy z prokuratur. To nieformalny protest przeciwko zbyt niskim wynagrodzeniom. W Lublinie chorych jest na razie niewielu, ale w mniejszych miastach sytuacja jest znacznie poważniejsza.

Takiej akcji spodziewano się od blisko dwóch tygodni. Urzędnicy z prokuratur zapowiadali, że mogą pójść w ślady swoich koleżanek i kolegów z sądów. Obietnicę spełnili.

Z nieoficjalnych informacji wynika, że w Świdniku i Kraśniku chorują praktycznie wszystkie urzędniczki i urzędnicy.

W Prokuraturze Rejonowej Lublin-Południe do pracy przychodzi jedynie 5 z 15 pracowników. W pozostałych oddziałach jest znacznie lepiej. Choruje najwyżej po kilka osób.

Poważniejsza sytuacja jest w Zamościu, gdzie na L4 poszli niemal wszyscy pracownicy z prokuratury rejonowej. Choroba

dotknęła również niemal wszystkich urzędników prokuratur w Krasnymstawie, Hrubieszowie i Janowie Lubelskim.

Z nieoficjalnych informacji wynika, że prokuratorski wirus rozprzestrzenił się bardzo szybko. W najbliższych dniach sytuacja może więc znacznie się pogorszyć.

Pracownicy prokuratur domagają się przede wszystkim wzrostu wynagrodzeń. Przed Bożym Narodzeniem zorganizowali pikety w całym kraju. Chcą podwyżek o 1000 zł netto. Z informacji przekazywanych przez związkowców wynika, że obecnie urzędnicy zarabiają średnio 2100-2300 zł brutto. (**JSZ**)

dziennik
WSCHODNI

WYDAWCA:

Corner Media Sp. z o.o.
Krakowskie Przedmieście 54, 20-002 Lublin

Siedziba redakcji: Krakowskie Przedmieście 54
(II piętro) 20-002 Lublin.

Adres: www.dziennikwschodni.pl
Sekretariat: tel. 81 46 26 800, fax 81 46 26 801,
e-mail: redakcja@dziennikwschodni.pl
Redaktor naczelny: Krzysztof Wiejak,
tel. 81 46 26 802,
e-mail: wiejak@dziennikwschodni.pl
Wydawcy: Agnieszka Mazuś, tel. 81 46 26 824,
e-mail: mazus@dziennikwschodni.pl,
Jerzy Szubiela, tel. 81 46 26 806, e-mail:
szubiela@dziennikwschodni.pl

Dział miejski: Kierownik Agnieszka Dybek,
tel. 81 46 26 864, e-mail:
dybek@dziennikwschodni.pl
Dział on-line: Kierownik Paweł Buczkowski,
tel. 81 46 26 810,
e-mail: buczkowski@dziennikwschodni.pl
Dział sportowy: Kierownik Jarosław Klukowski,
tel. 81 46 26 825,
e-mail: klukowski@dziennikwschodni.pl
Biała Podlaska: Ewelina Burda, tel. 697 770 372,
e-mail: burda@dziennikwschodni.pl

Chełm: Jacek Barczyński, tel. 697 770 407,
e-mail: barczynski@dziennikwschodni.pl
Biuro Reklamy: Anna Sztal, tel. 81 46 26 970,
e-mail: anna.sztal@dziennikwschodni.pl
Ogłoszenia: 81 46 26 820, 81 46 26 966, fax
81 46 26 988, 81 46 26 801,
e-mail: reklama@dziennikwschodni.pl, oferta@
dziennikwschodni.pl
Adres: Krakowskie Przedmieście 54 (II piętro),
20-002 Lublin

Terenowe oddziały:

Biała Podlaska 691 770 019,
Chełm 697 770 393,
Puławy 697 770 404,
Zamość 697 770 355, fax 81 46 26 988.

Druk: AGORA S.A.





Ukraińcy wcale nie pakują walizek

RYNEK PRACY - Jeśli ukraińscy pracownicy odejdą, to może to oznaczać koniec zakładu – przyznaje szefowa jednej z przetwórci owoców pod Opolem Lubelskim. Ale wiele wskazuje na to, że czarny scenariusz się nie sprawdzi i pracujący w Polsce Ukraińcy wcale do Niemiec nie wyjadą

AGNIESZKA KASPERSKA

1 stycznia Niemcy otwierają swój rynek pracy dla pracowników spoza Unii Europejskiej. Na polskich przedsiębiorców, którzy z braku chętnych do pracy Polaków, zatrudniają głównie Ukraińców, padł błąd strach.

Związek Przedsiębiorców i Pracodawców oszacował, że z pracy za złotówki na rzecz euro zrezygnuje od 500 tysięcy do nawet miliona Ukraińców.

– Gdyby tak się stało to być może musielibyśmy zamykać działalność – przyznaje Bożena Pyśniak, prezes Pol-Owoc sp. z o.o. w Opolu Lubelskim. – Mimo że o swoich pracowników dbamy, także finansowo, to ręk do pracy nie ma. Ratujemy się więc zatrud-

nianiem Ukraińców. Zarabiają tyle samo co Polacy, ale dla nas są drożsi, bo zapewniamy im także lokum. To ludzie operatywni, więc szybko zorientują się, że bardziej opłaca im się pracować za niemieckie stawki. Jeśli odejdą to może to oznaczać koniec zakładu – przyznaje.

Taki scenariusz może się zrealizować dopiero w 2020 r., kiedy Niemcy planują otworzyć się na wszystkich pracowników. Teraz jednak stawiają warunki. Pracę za Odrą znaleźć mogą tylko pracownicy wykwalifikowani z przynajmniej podstawową znajomością języka niemieckiego. Od 1 stycznia będą mogli wjeżdżać do Niemiec i przez pół roku szukać tam pracy. Warunek: muszą się sami utrzymywać.

– 10 proc. naszej kadry to obywatele Ukrainy. Zastanawialiśmy się, czy wyjadą i doszliśmy do wniosku, że nikt nie spełni początkowych wymagań – usłyszeliśmy w jednym z większych przedsiębiorstw przetwórczych z Lubelszczyzny. – Nawet gdyby niemiecki rynek wchłonął wszystkich pracowników z Ukrainy to nie wszyscy się na nim utrzymają. Warunki pracy w Niemczech znacznie różnią się od tych, jakie my im stwarzamy.

Przykłady można mnożyć. W jednej z lubelskich firm dla pracowników z Ukrainy organizowane są szkolenia w ich ojczystym języku, tłumaczone są umowy o pracę, a na maszyny naklejane są instrukcje obsługi w języku ukraiński. Ponieważ Polacy wciąż

niechętnie wynajmują mieszkania sąsiadom zza wschodniej granicy lokale dla nich wynajmuje im pracodawca. Nie bez znaczenia jest też większa niż dotychczas odległość od domu.

– Nie czujemy zagrożenia odpływem pracowników z Ukrainy. Zatrudniamy ich ok. 800 – mówi Dawid Małecki, prezes agencji zatrudnienia Full Job. – Z naszych rozmów z rekruterami wynika, że mogą wyjechać jedynie pojedyncze osoby. Szacuję, że z Polski wyjedzie maksymalnie 80 tys. Ukraińców, ale bardziej realną liczbą jest 20-30 tys., przy czym w pierwszym roku na pewno mniej. Jeśli Niemcy nie będą oferować takich udogodnień, jak my, to wielu do nas jeszcze wróci.

Autostopowicz bił i dusił kierowcę BMW

Poprosił o podwiezienie, a później próbował ukraść samochód. 32-letni napastnik został już zatrzymany. Najbliższe miesiące spędzi w areszcie. 22 grudnia w nocy 18-latek tankował samochód na stacji w Siennicy Nadolnej. Podszedł do niego mężczyzna i zapytał, czy może go podwieźć do Krasnegostawu. Kierowca zgodził się i poszedł zapłacić za paliwo. Kiedy wrócił, mężczyzna już siedział w jego samochodzie. – Podczas jazdy poprosił aby podwieźć go dalej - do Łopiennika, bo tam mieszka. Dodał, że ma chorą nogę i nie może chodzić. Czuć było od niego silną woń alkoholu – relacjonuje Piotr Wasilewski, oficer prasowy krasnostawskiej policji. Pasażer poprosił, by kierowca zjechał w polną drogę. Nastolatek zatrzymał swoje BMW i kazał mu wysiąść. Wtedy pasażer wyrwał mu kluczyki ze stacyjki i zgasił światło w aucie. – Przestraszony 18-latek wysiadł i odebrał telefon, który zadzwonił w tym momencie. Podczas rozmowy pasażer uruchomił silnik i próbował wrzucić bieg – dodaje Wasilewski. Młody kierowca chciał zabrać mu kluczyki. Doszło do szarpaniny. Pasażer zaczął bić i dusić 18-latkę. Chłopakowi udało się oswobodzić i wyjąć kluczyki ze stacyjki. Rzucił się do ucieczki w kierunku najbliższych zabudowań. Do samochodu wrócił dopiero po tym, jak na miejsce dotarł jego brat. Napastnika już nie było. Wcześniej zdążył wygiąć drzwi, rozbić ekran nawigacji i zniszczyć tapicerkę. Zabrał też plecak i kurtkę 18-latkę. W poniedziałek kryminalni zatrzymali sprawcę rozbój. To 32-latek z okolic Łopiennika Górnego. Jest on dobrze znany policjantom. Niedawno wyszedł z więzienia, gdzie odsiadywał wyrok za podobne przestępstwa. Teraz wrócił za kraty. (JSZ)

Znany prokurator zamieszany w aferę w SKOK Wołomin

SKANDAL Były szef Prokuratury Apelacyjnej w Warszawie znów ma kłopoty z prawem. Pochodzący z naszego regionu Zygmunt K. usłyszał zarzuty dotyczące afery w SKOK Wołomin. Wcześniej był skazany za fałszowanie dokumentów

JACEK SZYDŁOWSKI

Zygmuntowi K. postawiono zarzut dotyczący wyłudzenia kredytu w wysokości poniżej 200 tys. zł ze SKOK Wołomin – potwierdza Piotr Marko, rzecznik Prokuratury Regionalnej w Lublinie. – To jeden z elementów prowadzonego przez nas postępowania. Ze względu na dobro śledztwa nie informujemy, jak Zygmunt K. odniósł się do zarzucanych mu czynów.

Prowadzone w Lublinie śledztwo dotyczy m.in. wywierania wpływu na czynności urzędowe w sprawie SKOK Wołomin. W tzw. aferze wołomińskiej zarzuty usłyszało już ponad tysiąc osób. Odpowiedzą głównie za wyłudzenie kredytów. Prokuratura w Lublinie wyjaśnia, czy podejrzeni, którzy mieli wyprzedać ze SKOK-u blisko 3 miliardy złotych, wywierali naciski na urzędników państwowych.

Za wyłudzenie kredytu Zygmuntowi K. grozi do 8 lat więzienia. Pochodzący z Janowa Lubelskiego śledczy

kierował przed laty stołeczną Prokuraturą Apelacyjną. W 2001 roku na stanowisko powołał go Lech Kaczyński, który był wtedy ministrem sprawiedliwości. Warszawska apelacja zajmowała się wtedy najgłośniejszymi śledztwami w kraju: aferą Rywina, gangiem pruszkowskim, Grzegorzem Wierczakiem i aferą PZU, zabójstwem generała Marka Papyły. W kwietniu 2004 r. K. złożył rezygnację ze stanowiska na ręce Grzegorza Kurczuka, ówczesnego szefa resortu sprawiedliwości. Wcześniej prokuratorowi skradziono notes z tajnymi zapiskami dotyczącymi afery w Orlenie.

W czerwcu b.r. Zygmunt K. został skazany na rok więzienia w zawieszeniu na trzy lata i grzywnę za fałszowanie dokumentów dotyczących działalności rodzinnej firmy.

Brat i siostra prokuratora prowadzili w rodzinnych stronach sklep spożywczy. Przez trzy lata prowadzeniem firmy faktycznie zajmował się Zygmunt K. – jego brat był wtedy za gra-

nicą. Gdy Leszek K. wrócił do kraju, zawiadomił śledczych, że brat podrobił szereg jego podpisów. Spreparowanymi dokumentami posługiwał się później w janowskiej skarbowce, lubelskim urzędzie miasta, banku, sklepie i u dostawcy energii. Podrabiane miały być m.in. deklaracje VAT, oświadczenia o wartości sprzedanego alkoholu i zaświadczenia o wniesieniu opłaty za zezwolenie na sprzedaż procentowych trunków.

Śledczy zabezpieczyli szereg firmowych dokumentów i przekazali je biegłemu. Z jego opinii wynika, że Zygmunt K. podrobił większość z kilkudziesięciu widniejących na nich podpisów. Prokuratora obciążyły również zeznania urzędników lubelskiego urzędu miasta. Przyznali oni, że podpis współwłaścicielki firmy składała osoba znana im jako prokurator.

W listopadzie, po apelacji sąd złagodził wyrok wobec Zygmunta K. do roku więzienia w zawieszeniu na rok.

Wybory do Parlamentu Europejskiego

Już za niecałe pięć miesięcy czekają nas kolejne wybory do Parlamentu Europejskiego. Warto zatem poznać kilka istotnych kwestii związanych z tym ważnym wydarzeniem.

Parlament Europejski na przestrzeni ostatnich lat ulegał sporym zmianom, stopniowo poszerzając swoje kompetencje, a tym samym zyskując na znaczeniu. Od roku 1979 „europosłowie”, we wszystkich państwach członkowskich Unii Europejskiej są wybierani w wyborach bezpośrednich. Należy podkreślić, że Parlament Europejski to jedyna instytucja Unii Europejskiej, której przedstawiciele pochodzą właśnie z bezpośrednich wyborów. Dzięki temu my Polacy, podobnie jak obywatele innych państw członkowskich Unii Europejskiej, mają realny wpływ na wybór swoich reprezentantów w Brukseli.

Omawiana instytucja pełni trzy zasadnicze funkcje. Pierwsza z nich to funkcja ustawodawcza, czyli wspólnie z Radą Unii Europejskiej, w oparciu o wnioski Komisji Europejskiej, uchwała przepisy prawa europejskiego. Druga to funkcja nadzorcza (m.in. sprawuje nadzór demokratyczny nad innymi instytucjami europejskimi). Ostatnią z funkcji jest funkcja budżetowa (wspólnie z Radą ustanawia budżet Unii Europejskiej oraz zatwierdza tzw. wieloletnie ramy finansowe).

Kadencja Posłów do Parlamentu Europejskiego trwa 5 lat, natomiast kadencja Prze-

wodniczącego PE dwa i pół roku. Należy przypomnieć, że w latach 2009 – 2012 tę zaszczytną i prestiżową funkcję sprawował nasz rodak, prof. Jerzy Buzek. W marcu 2018 br. Rada zaproponowała, aby wybory do omawianej instytucji odbyły się pomiędzy 23 a 26 maja 2019 roku. Miesiąc później posłowie obecnej kadencji zatwierdzili propozycję Rady, która w maju br. przyjęła decyzję na temat zaproponowanej wcześniej daty wyborów. W Polsce wybory do Parlamentu Europejskiego odbędą się w niedzielę 26 maja 2019 r, zatem już dzisiaj należy zaznaczyć sobie tę datę w kalendarzu.

We wszystkich państwach członkowskich Unii Europejskiej uprawnionych do oddania głosu będzie ponad 360 mln obywateli. W mijającej kadencji w Parlamencie Europejskim zasiada 751 posłów, jednak w przyszłorocznych wyborach, po opuszczeniu Unii Europejskiej przez Wielką Brytanię, zostanie wybranych 705 parlamentarzystów. Pomimo zmniejszenia liczby wszystkich posłów w parlamencie europejskim, Polska otrzyma jeden dodatkowy mandat i tym samym zwiększy swój stan posiadania w Strasburgu oraz w Brukseli do 52 posłów. Podsumowując, pamiętajmy o oddaniu głosu w dniu 26.05.2018 r.



Projekt jest współfinansowany ze środków Komisji Europejskiej w ramach dotacji dla punktów informacji publicznej „Sieć Punktów Informacji Europejskiej Europe Direct” w latach 2018-2020
Wyłącznie odpowiedzialność za treść publikacji ponosi autor. Komisja Europejska nie odpowiada za ewentualne skutki wykorzystania informacji zawartych w publikacji

Nowy ma być większy

PLANY Ratusz ma kolejny pomysł na budowę biurowca przy ul. Leszczyńskiego 20, który ma być nową siedzibą Urzędu Miasta. Prezydent chce postawić jeszcze większy budynek, niż pierwotnie planował. Prace miałyby się zacząć najwcześniej za dwa lata

DOMINIK SMAGA

Nowoczesny budynek planowany jest w miejscu starego, niezbyt praktycznego biurowca, który ma być stopniowo opuszczany przez miejskich urzędników. Już w pierwszej połowie stycznia ma się stąd wyprowadzić Wydział Komunikacji, który trafi do wynajętych pomieszczeń przy Czechowskiej 19a. Później ze starego budynku przenoszone mają być kolejne wydziały.

Przymiarki do nowej siedziby już trwają. Prezydent zamówił nawet koncepcję biurowca, a na jej podstawie wydana została decyzja mówiąca o budynku niższym od strony ulicy, a wyższym od strony parku. Jego powierzchnia całkowita wynosiłaby 11 tys. mkw.

Teraz prezydent uznał, że przyda się jeszcze większy biurowiec, dlatego powstała kolejna koncepcja. – Sugerowana jest w niej wyższa zabudowa na całej powierzchni – wyjaśnia Beata Krzyżanowska, rzecznik prezydenta Lublina. – Jest to związane przede wszystkim z większą opłacalnością całościowej zabudowy każdego piętra – dodaje



Stary biurowiec ma być zburzony, w tym miejscu ma stanąć nowy

rzeczniczka. W nowej wersji powierzchnia budynku jest o jedną czwartą większa niż w pierwotnej koncepcji.

Prezydent tłumaczy, że dzięki temu zabiegowi praktycznie cały Urząd Miasta będzie można zmieścić w dwóch budynkach: biurowcu przy Wieniawskiej 14 oraz nowym gmachu przy Leszczyńskiego 20. Już w styczniu można się spodziewać nowej decyzji, dzięki której będą mogły się zacząć zasadnicze prace projektowe.

– Myślę, że dokumentacja projektowa będzie w roku 2020, zaraz potem przetarg i budowa – zapowiada prezydent Krzysztof Żuk. Zapewnia też, że biurowiec nie będzie wznoszony kosztem obciążenia funduszy na miejskie inwestycje.

W grę wchodzi taki sposób finansowania, jakim posłużyło się miasto do budowy nowej szkoły przy Berylowej. To specyficzny sposób zapłaty. Firma budowlana nie zgłasza się po pieniądze do miasta, tylko

do banku, któremu „sprzedaje” faktury. Później miasto rozliczy się z bankiem, spłata należności potrwa cztery lata i zacznie się po wybudowaniu szkoły.

Tak samo może być w przypadku biurowca dla urzędu. – Drugim wariantem jest budowa z udziałem naszej spółki: Towarzystwa Budownictwa Społecznego – mówi Żuk. – Będzie ona dysponować kredytem na budowę i rozmawiałem już o możliwości sfinansowania również takiego obiektu.

Jeden nie żyje, siedmiu w areszcie

PO TRAGEDII Na dzisiaj planowana jest sekcja zwłok 21-letniego mężczyzny zmarłego po bójce, która wywiązała się na lubelskim deptaku. Od wyników sekcji zależą dalsze losy siedmiu osób zatrzymanych w związku z tą sprawą.

– Zatrzymani usłyszeli zarzuty udziału w bójce, której następstwem był ciężki uszczerbek na zdrowiu – informuje Katarzyna Matusiak, szefowa Prokuratury Rejonowej Lublin-Północ. Za takie przestępstwo grozi nawet 10 lat więzienia, ale w związku ze śmiercią mężczyzny prokuratura nie wyklucza postawienia poważniejszych zarzutów. – Po zaplanowanej na piątek sekcji zwłok należy oczekiwać zmiany kwalifikacji czynu – podkreśla Matusiak.

Przypomnijmy: Do bijatyki doszło w nocy z czwartku na piątek. Dwie grupy młodych mężczyzn spotkały się u zbiegu Krakowskiego

Przedmieścia i ul. Wróblewskiego.

– Między pijanymi doszło do wymiany zdań. Od słów i utarczek słownej przeszli do rękoczynów. Kiedy jeden z uczestników zdarzenia padł na chodnik reszta rozbiegła się – relacjonowała Renata Laszczka-Rusek, rzecznik lubelskiej policji.

Poważnie ranny 21-latek, mieszkaniec Łęcznej, został przewieziony do szpitala, ale lekarzom nie udało się go uratować. Mężczyzna zmarł w niedzielę. Niedługo po bójce policjanci zatrzymali pierwszych uczestników zajścia. Kilka godzin później wpadli kolejni. Zatrzymani mają od 19 do 21 lat. To mieszkańcy powiatów lubelskiego i łęczyńskiego oraz obywatel Ukrainy.

Prokuratura nie ustaliła jednoznacznie, co doprowadziło do bijatyki. Śledczy nadal sprawdzają nagrania z kamer monitoringu. **(JSZ)**

Skutery na minuty niebawem w Lublinie

NOWOŚCI Kolejna forma transportu dostępna ma być od marca. Właśnie wtedy do Lublina zamierza wkroczyć Skuber, który będzie działał na podobnych zasadach, co znany w wielu krajach Uber odbierający klientów taksówkom. Zasadnicza różnica dotyczy pojazdów: klienci Ubera wożeni są samochodami, Skuber przewiezie ich skuterem.

Klient będzie zamawiać kurs podobnie, jak zamawia przejazd taksówką. Skuter powinien podjechać po niego we wskazane miejsce w ciągu 8 minut. Opłata za każdy przejechany kilometr ma wynosić 90 groszy, a do tego trzeba doliczyć jeszcze tzw. opłatę początkową będącą odpowiednikiem taksówkowej opłaty „za kłapięcie drzwiami”. W zależności od miasta ma ona

wynosić od 4 do 8 zł. Skutery będą wyposażone w kaski dla pasażera.

Firma nie będzie mieć własnych jednośladów. Podobnie jak Uber zamierza współpracować z właścicielami skuterów, którzy będą chcieli sobie dorobić. Skuber ma im zapewnić zarobkowe zlecenia.

Na takiej zasadzie od niedawna działa w Lublinie platforma Taxify, której kierowcy są regularnie kontrolowani przez Wojewódzki Inspektorat Transportu Drogowego. Funkcjonariusze żądają okazania licencji na przewóz osób oraz orzeczeń lekarskich i psychologicznych, a rzecznik WITD podkreśla, że osoby zajmujące się zarobkowym przewozem bez takich dokumentów narażają się na 14 tys. zł kary. **(DRS)**

Autobusem za darmo

KOMUNIKACJA Od decyzji Rady Miasta będzie zależeć to, czy osoby po 65. roku życia dostaną prawo do bezpłatnych przejazdów lubelską komunikacją miejską. Głosowanie w tej sprawie planowane jest wstępnie na luty, a przynajmniej tak wynika z ogłoszonego wczoraj harmonogramu prac radnych. – Należy się spodziewać, że ta

uchwała wejdzie w życie po pierwszym kwartale przyszłego roku – przyznał na ostatnim posiedzeniu rady Grzegorz Malec, dyrektor Zarządu Transportu Miejskiego. Przypomnijmy, że darmowa komunikacja dla osób po 65. roku życia była jedną z obietnic wyborczych prezydenta Krzysztofa Żuka. **(DRS)**

Wyrazy głębokiego współczucia oraz wsparcia i otuchy
w tych bolesnych chwilach
dla

**Małgorzaty Bartoszek
i Pawła Bartoszka**

z powodu śmierci

Ukochanej Teściowej i Babci

**Genowefy
BARTOSZEK**

składają
Jadwiga Radzikowska
oraz pracownicy KKL Sp. z o.o.

n482

Z głębokim żalem i smutkiem
przyjeliśmy wiadomość o śmierci

Pana

Janusza WSZYTKO

Radnego Rady Miejskiej w Lublinie
I kadencji w latach 1990-1994

Rodzinie i Bliskim
składamy szczerze wyrazy współczucia

Prezydent Miasta Lublin
oraz
Przewodniczący i Radni Rady Miasta Lublin

n483

Z głębokim żalem informujemy,
że dnia 22.12.2018 r.
odeszła od nas na wieczny spoczynek
ukochana Mama, Babcia i Prababcia

ś††

**Stanisława
GŁUSZAK**

nauczycielka

Pogrzeb i msza święta odbędzie się
dnia 31.12.2018 r. o godz. 12.00
w Kaplicy pw. Wszystkich Świętych
w Lublinie, ul. Lipowa 16

Rodzina

n478

Wyrazy najszczerzego współczucia

**Pani
Katarzynie Oleksiejuk**

z powodu śmierci

MEŻA

składają
Zarząd, Wspólnicy i Pracownicy
Centrum Medycznego LUXMED Sp. z o.o.

n481

Z powodu śmierci

ŻONY Krystyny

wyrazy głębokiego współczucia

Adamowi Grzywa

składają
wspólnicy i pracownicy spółki Parko

n479

Wiadomość tylko dla osób mających problemy ze słuchem

Jeśli...

- ✓ masz 40 lat (i więcej) i zauważasz u siebie ubytki słuchu,
- ✓ jesteś obywatelem Polski,
- ✓ Twój miesięczny dochód (emerytura, pensja, renta) nie przekracza 3500 zł...

Sprawdź, czy przysługuje Ci dofinansowanie

Koniecznie przeczytaj ten list, ponieważ przysługuje Ci prawo do udziału w ogólnopolskim programie **odzyskiwania słuchu**. Dzięki niemu tylko w tym roku blisko 11 000 Polaków skorzystało z bezzwrotnego dofinansowania. Wszyscy oni znów odzyskali szansę, by **normalnie słyszeć**.



Prof. Tomasz Kamiński,
specjalista
ds. problemów
ze słuchem
i koordynator programu
odzyskiwania słuchu

Szanowny Czytelniku,

Nazywam się Tomasz Kamiński i specjalizuję się w problemach układu słuchowego. Zależy mi, żeby ten list przeczytało jak najwięcej osób mających problemy ze słuchem. Mam dla nich **ważną wiadomość**.

Pomagam ludziom **odzyskać słuch** – bez operacji i wszczepiania implantów. I robię to w 60 sekund. To możliwe, ponieważ korzystam z technologii, która pozwala odzyskać **sprawność słuchową**.

Technologia, o której Ci opowiadam, posłużyła do stworzenia **Audiokorektora Wzmacniającego Słuch** – urządzenia, dzięki któremu każdy może znów słyszeć

tak, jak w wieku 25–30 lat!

Odkrywcą tej technologii i współkonstruktorem Audiokorektora Wzmacniającego Słuch jest prof. Mathieu Deschamps. Oto, jak opisuje on proces odzyskiwania słuchu przez osoby używające jego urządzenia:

„Wraz z moim zespołem odkryliśmy pewne prawidłowości w ludzkim uchu, na które można oddziaływać na poziomie nanokomórkowym. Następnie stworzyliśmy specjalny mikrochip (AVD-873), który umożliwia takie oddziaływanie. W rezultacie osoby, które go noszą, słyszą nawet o 264% dokładniej niż wtedy, gdy nosiły aparaty słuchowe”.

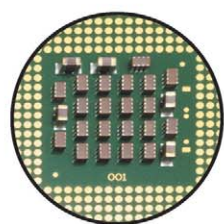
Prof. Mathieu Deschamps znam od czasów moich praktyk w USA. Poprosił mnie o pomoc w uruchomieniu jego programu odzyskiwania słuchu w naszym kraju.

Jedną z pierwszych uczestniczek polskiej edycji programu była moja mama. Wy tłumaczyłem jej, że Audiokorektor Wzmacniający Słuch **to nie jest zwykły aparat słuchowy**. Jest o wiele



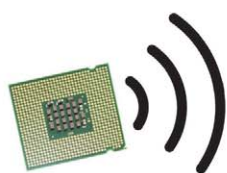
Audiokorektor Wzmacniający Słuch dzięki swym rozmiarom **jest niewidoczny** dla osób postronnych.

Posiada **uniwersalne wkładki w różnych rozmiarach** dzięki którym Audiokorektor idealnie dopasowuje się do budowy ucha i przylega do skóry.



Usłyszysz nawet najmniejszy szep! Mikrochip AVD-873 wyłapuje dźwięki we wszystkich zakresach, w których operuje ludzkie ucho.

Dzięki niemu możesz znów **usłyszeć czyjś szep, wyłapywać i rozróżniać głosy w tłumie** – nie umknie Ci żaden ważny dźwięk!



lepszej jakości i nie został stworzony do nabijania kasy prywatnym firmom – **technologia w nim zastosowana jest 6 razy tańsza** od tej zastosowanej w aparatach słuchowych podobnej jakości.

Mama zdecydowała się spróbować. Kiedy ponownie ją odwiedziłem, powtarzała, że **słyszysz tak, jak w wieku 30 lat!** Byłem zachwycony, ponieważ jako osoba posiadająca wiedzę na temat schorzeń słuchu mam świadomość, że **80% osób tracących słuch (głównie po 70. roku życia) jest zagrożonych demencją, a nawet chorobą Alzheimera**. Dlatego postanowiłem napisać ten list.

Każdy, kto zgłosił się do programu odzyskiwania słuchu, potrzebował 60 sekund, by zapewnić sobie idealny poziom słyszenia. Tylko tyle trwa ustawienie i włożenie do ucha Audiokorektora Wzmacniającego Słuch. Zawsze, gdy trafiała do mnie nowa osoba, najpierw była euforia podczas testowania urządzenia, a potem... krępujące pytanie o jego cenę.

Audiokorektor Wzmacniający Słuch:

- ➔ może 7-krotnie lepiej niż zwykłe urządzenie wzmacniające wyczuć ucho na szep i różne dźwięki w tłumie,
- ➔ **nie emituje szumów i pisków,**
- ➔ może „cofać wiek” Twojego słuchu średnio do przedziału **25-35 lat,**
- ➔ pozwala słuchać muzyki, radia, rozmawiać przez telefon.

Markowe urządzenia dorównujące parametrami Audiokorektorowi Wzmacniającemu Słuch, kosztują od 8000 do 12000 zł. Tymczasem Audiokorektor, dzięki optymalizacji produkcji i usunięciu pośredników, jest dostępny cenowo dla wszystkich! Bez dofinansowania za 1987 zł, ale Ty możesz go otrzymać za ułamek tej kwoty za udział w Klubie Seniora!

Być może wciąż jesteś sceptycznie nastawiony. Dlatego daję Ci słowo, że Audiokorektor Wzmacniający Słuch zapewnia **pełne dopasowanie do kształtu Twojego ucha**. Posiada zestaw silikonowych wkładek w różnych rozmiarach, które można dopasować do każdego ucha. Jest wygodny, nie wypada i nie sprawia bólu przy noszeniu.

Wracając do ceny... Gdyby Audiokorektor sprzedawany był w sklepach, byłby dostępny za kwotę aż 6 razy wyższą. To właśnie pominięcie sklepów umożliwiło obcięcie kosztów i obniżenie ceny. Dodatkowo teraz jest ono objęte **specjalnym dofinansowaniem**, dzięki któremu otrzymasz Audiokorektor Wzmacniający Słuch za udział w Klubie Seniora **za jedyne 137 zł** (zamiast za 1987 zł)!

Aby skorzystać z dofinansowania, wystarczy jak najszybciej zadzwonić pod numer podany na dole. Pamiętaj, że **dofinansowanie przysługuje wyłącznie tym osobom, które zgłoszą się do 4 stycznia 2019 roku**. Później te pieniądze przepadną. To tak, jakbyś podarł i wyrzucił 1850 zł (naprawdę stać Cię na taki gest?).

Zadzwoń, aby otrzymać Audiokorektor Wzmacniający Słuch za udział w Klubie Seniora **za jedyne 137 zł**. A już za kilka dni pod Twoimi drzwiami zjawi się kurier z ubezpieczoną paczką. W razie jakichkolwiek pytań zadzwoń, a ja lub inni nasi wykwalifikowani specjaliści z przyjemnością z Tobą porozmawiamy. Działaj zanim fundusz na dofinansowanie zostanie wyczerpany.

Łączę wyrazy głębokiego szacunku,

Tomasz Kamiński
Tomasz Kamiński

Zadzwoń już dzisiaj!
tel. 81 300 35 87

Pon. - pt.: 8:00-20:00, sob. i niedz. 9:00-18:00
(Zwykłe połączenie lokalne bez dodatkowych opłat)



BILANS Już nie tylko przejeżdżenie i przepicie, ale także przedawkowanie narkotyków oraz bójki w rodzinnym gronie były powodem wyjazdów karetek podczas minionych świąt. Szpitale musiały się za to zmierzyć z wieloma przypadkami udławienia się ością, której... nie było

Od talerza do szpitala



Załogi karetek przez całe święta jeździły od wezwania do wezwania

FOT. MACIEJ KACZANOWSKI/ARCHIWUM

KATARZYNA PRUS

– Wyjazdów karetek było znacznie więcej niż w ubiegłym roku – mówi Beata Chilimoniuk z Wojewódzkiego Pogotowia Ratunkowego w Lublinie. W samym mieście takich wezwań było około 150 dziennie, a nocami niewiele mniej, bo około 100. – Wezwania były do ty-

powego świątecznego przejeżdżenia i bólów brzucha, ale też wypadków a nawet pobic przy stole.

Aż 260 osób przewinęło się w ciągu trzech dni przez oddział ratunkowy szpitala przy al. Kraśnickiej. Ciekawostką są przypadki z Wigilii.

– Mieliśmy aż 20 pacjentów, którym wydawało się,

że utknęła im rybia ość w gardle. Potwierdziło się to tylko w jednym przypadku – podkreśla Leszek Stawiarz, kierownik oddziału. Przeważały typowe dolegliwości. – Mieliśmy bardzo dużo osób z typowymi objawami przejeżdżenia m.in. ostrymi bólami brzucha. Dotyczyło to głównie młodych ludzi.

Starsi narzekali głównie na nasilenie przewlekłych chorób. – Mógł mieć na to wpływ mniejszy reżim, jeśli chodzi o dietę – ocenia dr Stawiarz. W święta zazwyczaj więcej zdarza się, że pijemy alkohol.

– Mieliśmy przypadki zatrucia alkoholem, w tym jeden zgon po alkoholu niespożywcym, a także

zatrucia narkotykami m.in. amfetaminą – mówi Jarosław Szponar, kierownik oddziału toksykologiczno-kardiologicznego szpitala przy al. Kraśnickiej w Lublinie, gdzie trafili też niedoszli samobójcy i ofiary tlenku węgla.

– W ciągu trzech świątecznych dni trafiło do nas ok. 15 pacjentów w różnym wieku.

Znacznie więcej takich przypadków spodziewamy się w sylwestra czy Nowy Rok – mówi szef toksykologii. Na ciężką noc szykuje się także oddział ratunkowy. – Wtedy mamy przede wszystkim urazy m.in. oczu spowodowane petardami. Jest wtedy natomiast mniej chorób internistycznych – dodaje Stawiarz.

Jedni coś zamykają, drudzy mogą coś otworzyć

BIZNES Zwolniły się kolejne miejskie lokale na sklepy i punkty usługowe. Po wyprowadzce dotychczasowych najemców, miasto poszukuje nowych i wystawia lokale na przetarg. Licytacja jest zaplanowana na początek przyszłego roku

Wśród zwolnionych lokalów tylko jeden znajduje się na Starym Mieście (przy Noworybnej 3) i należy raczej do tych mikroskopijnych, bo ma niecałe 20 mkw. powierzchni. Tyle wystarczyło działającej tu dotychczas agencji reklamowej. Licytacja stawki czynszu zacznie się od 15 zł netto za mkw. miesięcznie, co daje niecałe 300 zł miesięcznie za cały lokal.

Największą stawkę wywoławczą (aż 49 zł netto za mkw. miesięcznie) spośród lokalów wystawianych na pierwszy z przyszłorocznych przetargów ustalono dla jeszcze mniejszego (15,5 mkw.) sklepiu przy Kołłątaja 4, nad którym wisi już niejeden szyld. Ostatnio nie powiodło się tu gastronomii. Mimo to Zarząd Nieruchomości Komunalnych zdecydował się na stawkę z górnej półki, a ostatnio miał do tego nosa, bo drogie lokale cieszyły się wzięciem.

Największą powierzchnię ma lokal, który zwolnił się między ul. Młyńską a Gazową, w bliskim sąsiedztwie Dworca Głównego PKP. Przy Młyńskiej 18 na nowego najemcę czekają ponad 164 mkw. Co mieściło się tam wcześniej? – Pomieszczenia techniczne Miejskiego Ośrodka Pomocy Rodzinie – informuje Łukasz Bilik, rzecznik Zarządu Nieruchomości Komunalnych. Ten lokal, podobnie jak



FOT. MACIEJ KACZANOWSKI

Nowy sklep może powstać m.in. w kamienicy przy ul. Lubartowskiej 24

pozostałe, przeznaczony jest na handel, biuro lub usługi, a licytacja ma się zacząć od 10 zł netto za mkw., przy czym za powierzchnię znajdującą się w podziemiu (46 mkw.) naliczana będzie tylko połowa stawki.

Od 1 stycznia wolne będą kolejne lokale w rejonie ul. Lubartowskiej. Przy Unickiej 2 do wzięcia będą 43 mkw. po... kancelarii cmentarza. Wywoławcza stawka

czynszu to 19 zł netto za mkw. miesięcznie. Tyle samo życzy sobie miasto za blisko 59-metrowy lokal przy Lubartowskiej 47 (niedaleko dworca, między Ruską a sklepem Bazar), skąd wyprowadza się sklep z artykułami kosmetycznymi. Niemal na przeciw, przy Lubartowskiej 24 (na rogu ul. Probstwo) na nowego najemcę czeka niecałe 39 mkw. gdzie wcześniej oferowano

kredyty. Stawka wywoławcza to 10 zł. Nieco dalej, przy Czwartku 7 od stycznia zwolni się 20 mkw. po sklepie z artykułami medycznymi (licytacja od 12 zł za mkw.)

Wśród dostępnych lokalów jest również jeden na Czubach, przy Szczytowej 11. Ma prawie 66 mkw. i był dotąd zajmowany przez Fundację Ofiar Wypadków. Licytacja ma się zacząć od stawki 11 zł za mkw.

DOMINIK SMAGA

Budowlany rozwój

PROBLEM 3,5 mln zł może kosztować dokończenie przerwanej budowy warsztatów szkolnych dla szkół samochodowych przy ul. Popiełuszki. Taką kwotę zarezerwował Urząd Miasta na zapłatę dla firmy, którą wybierze w przetargu planowanym na marzec. Poprzedni wykonawca wyleciał z hukiem z placu budowy.

– Od kilku miesięcy nie były prowadzone żadne prace. Pomimo ponaglenia z naszej strony wykonawca nie przystąpił do żadnych prac, dlatego zdecydowaliśmy się na rozwiązanie umowy – informuje Beata Krzyżanowska, rzecznik prezydenta Lublina. – W tym momencie trwa inwentaryzacja wykonanych robót oraz uaktualnienie dokumentacji, która powinna być gotowa w lutym.

Ratusz szacuje, że wyrzucony z placu budowy wykonawca zdążył zrealizować 10 proc. robót budowlanych. Prace powinny być wznowione w drugiej połowie przyszłego roku. – Ich zakończenie przypadnie w 2020 r. – spodziewa się Krzyżanowska.

(DRS)

Urząd pracuje krócej

INFORMATOR Wcześniej niż zwykle zamknięte zostaną w sylwestra Biura Obsługi Mieszkańców prowadzone przez Urząd Miasta.

Punkty przy ul. Wieniawskiej 14, Filaretów 44, Szaserów 13/15 oraz Kleeberg 12a będą przyjmować interesantów wyłącznie od godz. 7.30 do 15.30, podczas gdy standardowo otwarte są w poniedziałki do godz. 16.45.

Jeszcze krócej będą pracować urzędowe okienka działające w placówkach Poczty Polskiej przy Władysława Jagiełły 10, Pocztovej 1 oraz Żywnego 8. Z załatwianiem wszelkich formalności trzeba będzie się tutaj wyrobić w sylwestra między godz. 9 a 14.

(DRS)

Takiego sylwestra jeszcze tutaj nie było

WYDARZENIE 1500 gości spodziewają się organizatorzy miejskiej imprezy sylwestrowej, która tym razem będzie się odbywać przed dwiema scenami ustawionymi na przeciwnych końcach deptaka. Z tego powodu zamknięta ma być jezdnia przed Bramą Krakowską, a kilka linii komunikacji miejskiej trafi na objazdy

DOMINIK SMAGA

Na scenie przy Bramie Krakowskiej będą występować muzycy z Lublina: zespół Backbeat, Łukasz Jemioła oraz Lublin Street Band. Natomiast sceną na pl. Litewskim będzie rządzić trzech DJ-ów z Litwy: Noruišis, Eroot oraz Souldatov. Ten polsko-litewski zestaw ma być nawiązaniem do zbliżającej się 450. rocznicy zawarcia Unii Lubelskiej. Muzyka do tańca ma grać ponadto na środku deptaka, będą tu również występować sztukmistrze.

Zasady bezpieczeństwa

– Na teren obu imprez nie będzie można wносить alkoholu, szklanych butelek, materiałów pirotechnicznych i narzędzi, które mogą stanowić zagrożenie dla pozostałych uczestników – zapowiada Gabriela Żuk, która w Centrum Kultury odpowiada za miejskiego sylwestra.

Takie zasady bezpieczeństwa mają obowiązywać w wygrodzonych strefach przed każdą ze scen. Na litewską część imprezy będzie można się dostać trzema bramkami: od strony deptaka, od Europy i od pedetu.

– Przy Bramie Krakowskiej wygrodzony teren imprezy



Muzycy Lublin Street Band będą jednymi z artystów zabawiających gości miejskiej imprezy

będzie obejmował część ul. Królewskiej i pl. Łokietka od strony Ratusza – dodaje koordynatorka wydarzenia. – Na teren imprezy będzie można wejść trzema bramkami: od strony ul. Lubartowskiej, Królewskiej i od deptaka.

Utrudnienia w ruchu

Ze względu na przygotowania do imprezy zamknięta zostanie jezdnia przed Bramą Krakowską. – Nastąpi to w sylwestra o godz. 20

– zapowiada Karol Kieliszek z Urzędu Miasta. – Ruch od strony ul. Wyszyńskiego będzie kierowany przez ul. Podwale w stronę pl. Zamkowego, natomiast samochodów jadących ul. Bajkowskiego będą musiały skręcać w lewo w Lubartowską.

Swoobodnie będzie można za to przechodzić pieszo z deptaka na Stare Miasto. – Pozostanie zachowany trakt komunikacyjny przez Bramę Krakowską i deptak – zapewnia Gabriela Żuk.

Autobusy na objazdach

Z powodu zamknięcia jezdni przed Bramą Krakowską wyznaczone będą objazdy dla kilku linii komunikacji miejskiej. Jak długo mają obowiązywać? – Od godz. 20 w dniu 31 grudnia do końca kursowania komunikacji nocnej – informuje Anna Zalewska z Zarządu Transportu Miejskiego.

W tym czasie nie doczekamy się na żaden autobus ani trolejbus na przystankach

przy Bramie Krakowskiej, na Wodopojnej oraz na Lubartowskiej koło ul. Probstwo (w stronę Bramy Krakowskiej).

• Linie 1, 6 i 17 pojadą z Zamojskiej przez Bernardyńską, pl. Wolności, Narutowicza, Zesłańców Sybiru, Kołłątaja, 3 Maja i al. Solidarności. • Linia 4 ma jeździć przez ul. 3 Maja. • Linia 23 będzie kursować w obie strony przez al. Unii Lubelskiej. • Linia 39 pojedzie z Narutowicza przez 3 Maja. • Linie 156 i 160 w stronę szpitala przy Chodźki będą jeździć przez al. Unii Lubelskiej, al. Tysiąclecia i Lubartowską, a w przeciwnym kierunku przez Lubartowską, Ruską i al. Unii Lubelskiej.

Darmowe linie nocne

Autobusy linii nocnych będą kursować częściej niż zwykle, a przejazd ma być bezpłatny. Przegubowce zaczną kursować już od godz. 20. Początkowo będą jeździć co pół godziny. Po godz. 22 zaczną kursować co kwadrans i będzie tak aż do godz. 2 w nocy. Następnie odjadą z pl. Wolności o 2.30, 3.00, 3.30 i 4.30.

Objazdy będą dotyczyły także dwóch linii nocnych.

• N1 w drodze z Czechowa pojedzie przez Lubartowską, Ruską, al. Unii Lu-

belskiej, Zamojską, Bernardyńską, pl. Wolności i Narutowicza. W przeciwnym kierunku będzie kursować przez pl. Wolności, Bernardyńską, Zamojską, al. Unii Lubelskiej, al. Tysiąclecia oraz Lubartowską.

• N2 w stronę Czubów pojedzie przez Lwowską, pl. Singera, al. Unii Lubelskiej, Zamojską, Bernardyńską oraz pl. Wolności. W kierunku Felina i Świdnika autobusy pojadą przez pl. Wolności, Bernardyńską, Zamojską, al. Unii Lubelskiej, al. Tysiąclecia oraz Lubartowską.

PROGRAM IMPREZY

Scena litewska: • 22.00 DJ Noruišis • 22.45 DJ Eroot • 23:30 DJ Souldatov • 0.00 powitanie Nowego Roku • 0.05 DJ Souldatov • 1.00 Zakończenie.

Scena polska: • 22.00 DJ Allan White • 23.00 Super Grupa (Backbeat, Łukasz Jemioła, Lublin Street Band) • 0.00 powitanie Nowego Roku • 00.05 Super Grupa • 1.00 Zakończenie.

14 LAT TRADYCJI

Uliczne imprezy sylwestrowe są organizowane przez władze Lublina nieprzerwanie od 2004 r. Najbliższa zabawa będzie już drugą, podczas której miasto nie zorganizuje pokazu fajerwerków, tłumacząc to troską o zwierzęta.

Czterech chętnych, trzech za drogiech

UCZELNIE Cztery firmy chcą wyremontować pomieszczenia stołówki akademickiej UMCS przy ul. Langiewicza. Ale tylko jedna z nich złożyła ofertę mieszczącą się w kwocie, którą na wykonanie prac zamierza przeznaczyć uczelnia.

To drugie podejście do remontu, na który uniwersytet zamierza wydać nie więcej niż 5 mln zł. Za pierwszym razem do przetargu stanęło dziewięć firm. W budżecie zmieściło się tylko lubelskie przedsiębiorstwo INS-BUD. Chociaż jego oferta opiewała na 4 mln 960 tys. zł, to jednak została odrzucona z powodów formalnych. Przetarg unieważniono i ogłoszono nowy.

Teraz historia się powtórzyła. Z czterech oferentów tylko INS-BUD zaproponował mniej niż 5 mln zł. Wszystkie oferty są analizowane pod kątem formalnym. Jeśli tym razem uda się wybrać zwycięską firmę, to będzie ona musiała uporać się z pracami do końca maja przyszłego roku. UMCS chce wskrzesić uczelnianą stołówkę po wielu latach przerwy. Jadłodajnia została zamknięta w 2006 roku, później mieścił się tu

przez pewien czas klub Arena, a potem uczelnia miała problem z wynajmem pomieszczeń. Przełomowe dla przyszłości stołówki okazały się wyniki ankiety, w której blisko 90 proc. pytanym studentów opowiedziało się za przywróceniem tu gastronomii. Uczelnia planuje, że będzie tu można zjeść „zdrowe i smaczne posiłki w przystępnej cenie”. Powstanie tu również tzw. strefa coworkingowa, czyli przestrzeń do pracy w grupie. Podczas październikowej inauguracji roku akademickiego rektor UMCS zapowiadał, że obiekt mógłby zostać otwarty po przyszłorocznych wakacjach. **TOMA**

REKLAMA

Pożyczki Gotówkowe Alibaba

- Bez zaświadczeń
- Szybkie przyznanie gotówki
- Minimum formalności

Alibaba

Zadzwoń: Pon.-Pt. 9-17, Sobota 10-14

600 291 791 509 113 068

REKLAMA

TAXI 1-919-1-3 RADIO MPT

TAXI (81) 191 91 RADIO MPT LUBLIN

f/MptRadioTaxi919
www.mptlublin.pl
Śledź nasz profil
wygrywaj nagrody!

- krótki czas oczekiwania
- dowolny sposób płatności
- dostępność 24h przez 7 dni
- zakupy na telefon
- zniżki dla stałych klientów
- pomoc przy przeprowadzce
- usługa holowania samochodu
- obsługa imprez okolicznościowych

pobierz naszą aplikację

Zadzwoń teraz (81) 191 91 695 919 919

Złoty Bilet dla chełmskiego kinomana

WYRÓŻNIENIE Wojciech Zakrzewski otrzymał Złoty Bilet. To honorowy tytuł nadawany przez Stowarzyszenie Kina Polskie „Za wybitne zasługi w rozpowszechnianiu filmów”

JACEK BARCZYŃSKI

Okazja do tak prestiżowego wyróżnienia pana Wojciecha było niedawne XXXVI Forum Wokół Kina we Wrocławiu. Honorowy tytuł przyznało mu tam szerokie środowisko kiniarzy, producentów i dystrybutorów filmowych.

Sam Zakrzewski na co dzień to dziennikarz i animator kultury związany przede wszystkim z Młodzieżowym Domem Kultury w Chełmie. O jego wypracowanej pozycji w polskim świecie filmowym niech świadczy chociażby to, że został powołany do elitarnego grona jurorów 42. Festiwalu Polskich Filmów Fabularnych w Gdyni. Ze swoim wszechstronnym dorobkiem Zakrzewski był już trzykrotnie nominowany do chełmskiej Nagrody im. Kazimierza Andrzeja Jaworskiego w kategorii animator kultury i do Nagrody Polskiego Instytutu Sztuki Filmowej – za znaczące osiągnięcia w upowszechnianiu i promocji polskiego kina.

Skąd w przypadku pana Wojciecha wzięła się fascynacja filmem?

– Kiedy raz poszło się do kina, to naturalną kolejną rzeczą chciałoby się więcej – mówi Zakrzewski. – Dlatego gdyby ktoś zapytał mnie o moim zdaniem najwybitniejszy film, jaki do tej pory powstał, to nie odpowiedziałbym mu na to pytanie. Każdy rok, czy festiwal przynosi nowe obrazy, które za-



FOT. ARCHIWUM WOJCIECHA ZAKRZEWSKIEGO

Wojciech Zakrzewski ma znaczące osiągnięcia w upowszechnianiu i promocji polskiego kina

padają w pamięć. Ciekawe, co przyniesie przyszły rok?

Pan Wojciech śledząc to, co się dzieje w świecie filmowym, zanurzył się też w historii chełmskiego kina. Szybko przekonał się, że to przebogaty materiał.

– Na przykład w 1921 r. w Chełmie były cztery kina, „Syrena”, „Polonia”, „Werso” i „Oaza” – mówi Zakrzewski. – Ale już w 1930 r. tylko dwa, jak obecnie. Za to były to już obiekty – jak na tamte czasy – o wysokim standardzie. Za-

fascynowała mnie też historia kina „Bałtyk”, które przez 25 lat już po wojnie funkcjonowało w Chełmskim Gmachu. W mieście żyją jeszcze ludzie, którzy z sentymentem wspominają oglądane tam filmy.

W efekcie zauroczenia historią kina w mieście, w tym roku spod ręki pana Wojciecha wyszedł przewodnik „Chełmskie kina”. Teraz autor chce go rozszerzyć o historie ludzi, którzy do tych niezapomnianych kin chodzili, bądź w nich pracowali. Z miesiąca na miesiąc przybywa mu materiału, którego niewykorzystanie byłoby grzechem zaniedbania.

Zakrzewski to także współautor i wydawca albumu „Portrety Miasta”, współtwórca Festiwalu Niezła Sztuka, a także prelegent i wiceprezes Dyskusyjnego Klubu Filmowego Rewers w Chełmie. Jest także założycielem grupy filmowej „Się kręci”, która zajęła I miejsce w Ogólnopolskim Konkursie „Nakręcona Historia” Narodowego Instytutu Dziedzictwa za film „Podziemia Ducha Bielucha”.

Ponadto prezesuje Stowarzyszeniu Integracji Transgranicznej Łączy Nas Bug, które organizuje w Chełmie Przegląd Kina Ukraińskiego, a we współpracy z Konsulatem Generalnym RP w Łucku realizuje projekt „Kino bez granic”. W latach 2011–2015 był redaktorem naczelnym kwartalnika „Kultura Chełmska”.

Ukraińcy wpadli z trefnymi dolarami



FOT. NOSG

Falszywe banknoty zatrzymane przez pograniczników

GRANICA. Po raz kolejny, tym razem na terenie drogowego przejścia granicznego w Dołhobyczowie, podróżni przedstawili do kontroli fałszywe pieniądze. Ich dolary USA nie miały żadnych zabezpieczeń.

– Zdarzenie miało miejsce 26 grudnia, kiedy do odprawy granicznej zgłosiło się dwóch obywateli Ukrainy – mówi ppor. Dariusz Sienicki, rzecznik komendanta Nadbużańskiego Oddziału Straży Granicznej. – W ramach czynności służbowych ich obowiązkiem było przedstawienie środków finansowych, które miały pokryć koszty utrzymania na terytorium Polski.

Niestety, okazane banknoty okazały się fałszywe. Mężczyźni w wieku 19 i 20 lat zostali zatrzymani i usłyszeli zarzuty próby nielegalnego przekroczenia granicy państwowej, przy wykorzystaniu do tego celu fałszywych środków płatniczych. Czyn ten usankcjonowany jest karą do 3 lat pozbawienia wolności.

– Były to kolejne w ostatnim czasie próby przekroczenia granicy państwowej z fałszywymi pieniędzmi – dodaje ppor. Sienicki. – Wcześniej tego typu zdarzenia miały już miejsce również w Dołhobyczowie oraz Terespolu. **(BAR)**

Pociąg z kontrabandą

Kolejny duży przemyt wyrobów tytoniowych udaremniony przez funkcjonariuszy lubelskiej Krajowej Administracji Skarbowej. Papierosy o wartości ponad ćwierć miliona złotych nie trafią na czarny rynek w Polsce. 20 tysięcy paczek liczyła papierosowa kontrabanda, którą namierzili 25 grudnia br. funkcjonariusze z Referatu Realizacji w Białej Podlaskiej

oraz Oddziału Celnego w Terespolu. Papierosy ukryte były w pociągu towarowym jadącym z Białorusi do Polski. Nielegalny towar – co potwierdził wynik prześwietlenia na urządzeniu RTG – znajdował się z jednym z kilkudziesięciu kontenerów składu. Rynkowa wartość przejętego przemytu to 275 tys. złotych. **(DW)**

Budżet obywatelski po zamojsku

Mieszkańcy Zamościa zdecydowali, które z projektów obywatelskich zostaną zrealizowane w przyszłym roku. Każde osiedle dostanie po jednej inwestycji.

W tegorocznym głosowaniu na zamojski budżet obywatelski mogli brać udział wszyscy mieszkańcy, którzy ukończyli 16 rok życia. Tym razem do rozdysponowania na osiedlowe inwestycje były 2 mln zł. To więcej niż dotychczas. W minionych latach mieszkańcy decydowali, na co przeznaczyć 1,6 mln zł z miejskiej kasy.

Głosowano zarówno przez internet, jak i podczas zebrań w poszczególnych osiedlach. Ostatecznie mieszkańcy zdecydowali, że na osiedlu Planty przy blokach nr 28, 30 i 32 powstanie zielony parking, a na Orzeszkowej-Reymonta wyremontowana zostanie i oświetlona droga dojazdowa do dwóch

zespółów garaży i domków jednorodzinnych przy ul. Wspólnej.

Osiedle Powiatowa doczeka się remontu drogi wewnętrznej i zatoki postojowej przy ul. Brzozowej, a os. Partyzantów – budowy drogi dojazdowej do domków jednorodzinnych przy ul. Partyzantów.

Najpilniejszą potrzebą mieszkańców Zamczyska okazał się częściowy remont nawierzchni ul. Klonowicza, a Majdanu – kontynuacja przebudowy bocznej ulicy Majdan.

Mieszkańcy osiedla Rataja zdecydowali, że w przyszłym roku wybudowany powinien zostać odcinek ul. Nasiennej, a Słonecznego Stoku – modernizacja i doposażenie kompleksu sportowo-rekreacyjnego z placem zabaw.

Na Nowym Mieście wykonany zostanie remont ulicy Poprzecznej, a na Karłowce – zagospodarowany

będzie teren, na którym powstanie obiekt sportowo-rekreacyjny przy ul. Królowej Jadwigi.

Na osiedlu Zamojskiego przebudowany zostanie plac zabaw wraz z chodnikiem przy Przedszkolu Miejskim nr 15, a na Janowicach – przebudowany odcinek ul. Włociańskiej od posesji nr 1B-2D do 3-3A.

Mieszkańcy osiedla Promyk doczekają się remontu chodnika przy ul. Sienkiewicza na odcinku od ul. Partyzantów do ul. Krysińskiego oraz dalej do mostu na Łabuńce.

W 2019 r. przeprowadzony zostanie też remont ul. Jordana (osiedle Św. Piątka), zamontowane będą kamery monitoringu na podwórzach Starego Miasta i przebudowana droga wewnętrzna wzdłuż garaży od ul. Kamiennej 13 do 19 wraz z przyległymi parkingami (os. Kilińskiego). **(ASK)**

Nowi współpracownicy prezydenta

Już wiadomo, kto pokieruje gabinetem prezydenta Białej Podlaskiej oraz kto będzie jego rzecznikiem.

Rozstrzygnięto konkursy na te stanowiska. Gabinetem pokieruje Wojciech Sosnowski, obecnie radny Koalicji Obywatelskiej. Z wykształcenia politolog, wcześniej był asystentem europosła Zbigniewa Zaleskiego. Przez ostatnie lata pracował w białskiej firmie Edwood. Aktywnie wspierał Michała Litwiniuka w kampanii wyborczej. W związku z objęciem stanowiska, Sosnowski będzie musiał zrezygnować z mandatu radnego.

Z kolei konkurs na rzecznika prasowego prezydenta wygrała Gabriela Kuc-Stefaniuk z Leśnej Podlaskiej. Mieszkańcy Białej Podlaskiej mogą ją znać jako działaczkę stowarzyszenia Przez Pryzmat oraz felietonistkę



FOT. EB

Wojciech Sosnowski pokieruje gabinetem prezydenta

w tygodniku „Podlasiak”. To absolwentka polonistyki Uniwersytetu Jagiellońskiego. Prowadzi też firmę „Twój tekst”, która zajmuje się m.in. tworzeniem tekstów na zamówienie oraz korektą. Dotychczasowy rzecznik Radosław Plandowski przeszedł do innej komórki w urzędzie miasta.

Wcześniej konkurs na stanowisko naczelnika edukacji w urzędzie wygrał Stanisław Romanowski, dotychczasowy dyrektor Zespołu Szkół Ogólnokształcących nr 4. Prezydent Michał Litwiniuk zapowiedział jeszcze, że chce dokonać zmian w radach nadzorczych miejskich spółek. **(EB)**

Termomodernizacja Warsztatów Szkolnych PCEZ Świdnik

współfinansowana ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego



Przedmiotem projektu jest głęboka modernizacja budynku Centrum Kształcenia Praktycznego Powiatowego Centrum Edukacji Zawodowej w Świdniku. Wszystkie koszty kwalifikowalne wynikają bezpośrednio z audytu energetycznego. Zakres modernizacji to docieplenie i towarzyszące prace remontowe i modernizacyjne (tzn. ocieplenie elewacji, naświetli, dachu, izolacja ścian fundamentowych, remont instalacji odgromowej, instalacja pomp ciepła, instalacja solarna i CWU. Oszczędność zapotrzebowania na energię w modernizowanym budynku wynikająca z audytu energetycznego wynosi 83,72 %. Grupa docelową jest przede wszystkim młodzież uczęszczająca do PCEZ w Świdniku oraz kadra pedagogiczna i zarządzająca. Budynek stanowi własność Powiatu Świdnickiego, a zarządzany jest przez dyrektora PCEZ w Świdniku.

Realizacja projektu będzie niezbędnym czynnikiem, który wpłynie na poprawę warunków ekologicznych i ekonomicznych, a także na atrakcyjność obszary i świadomość społeczną. Głównym celem projektu jest bowiem zmniejszenie zanieczyszczenia powietrza oraz racjonalne wykorzystanie energii, co bezpośrednio przełoży się na poprawę warunków życia mieszkańców, spowoduje poprawę wizerunku Powiatu Świdnickiego. Realizowany projekt wpływa na poprawę jakości powietrza poprzez termomodernizację obiektów użyteczności publicznej oraz powoduje zwiększenie oszczędności zużywanej energii. Okres realizacji: 05.07.2018 – 31.12.2018

Kraśnik z budżetem



Na rynku powstanie fontanna, zostanie też zmieniona nawierzchnia

Radni jednogłośnie uchwalili wczoraj budżet miasta na przyszły rok. – Wydaje się, że budżet jest przemyślany i rozsądny – komentował podczas obrad radny Jerzy Misiak (PiS).

– Jest to budżet dość optymistyczny i pewnie dlatego na komisjach nie były wnoszone uwagi – mówił Misiak. – Poprzednia rada pracowała nad tymi projektami przez cały rok. A podejrzewam, że konsultacje i dokumenty były przygotowane już w 2017 r.

Radny Misiak zauważył, że 18 mln zł ma zostać przeznaczone na inwestycje w starej dzielnicy miasta. Chodzi o przebudowę ronda im. Żołnierzy Wyklętych, gdzie ma powstać m.in. centrum przesiadkowe komunikacji publicznej, rewitalizację rynku, a także przebudowę i rozbudowę zespołu budynków przy ul. Kościuszki 26.

Jego zdaniem pozytywną rzeczą w przyszłorocznym budżecie, poza inwestycjami, jest to, że nie będą podnoszone podatki. – Są jednak kredyty, które trzeba spłacać – dodał radny Misiak.

Radny Tomasz Saj (PiS) zwracał uwagę na potrzebę wykonania łącznika pomiędzy ulicami Widok a Graniczną. – W tym miejscu nie chodzi wyłącznie o problem nawierzchni drogi. Jest również potrzebna budowa kolektora – podkreślał radny Saj. – Jest to inwestycja bardzo kosztowna. Wstępne kalkulacje mówiły o ok. 2,5 mln zł. Trzeba znaleźć jakąś alternatywę. Zbudować drogę, która nie jest aż tak kosztow-

na, bez możliwości budowy kolektora. Nie wiem, czy jest to możliwe. Powinniśmy się jednak tym zająć.

Wojciech Wilk, burmistrz Kraśnika przyznał, że faktycznie jest to inwestycja bardzo droga, ale jest też pewna możliwość rozwiązania tego problemu. Inwestycja zostałaby podzielona na dwa etapy. W pierwszym miałyby zostać wybudowane kanalizacja burzowa, zaś w drugim – łącznik między ulicami.

– W sierpniu wygasa dokumentacja, a nie chcielibyśmy jej stracić. Dlatego chcemy to robić etapami. W styczniu będziemy po spotkaniu z projektantem, który doradzi nam, jak to zrobić. (AA)

ZAPLANOWANE NA 2019 R. INWESTYCJE (PRZYKŁADY)

- * modernizacja oświetlenia w mieście (wymiana 1.148 szt. opraw oświetleniowych i modernizacja skrzynek sterujących)
- * termomodernizacja obiektów użyteczności publicznej, w tym m.in. docieplenie ścian pływalni MOSiR, instalacja kolektorów solarnych, nowa zjeżdżalnia ślimakowa z basenem hamowania i urządzeniami
- * odnowa i rozwój terenów zielonych
- * zakończenie budowy ul. Kwiatkowskiej
- * modernizacja stadionu LKS Tęcza przy ul. Oboźnej
- * przebudowa ronda im. Żołnierzy Wyklętych
- * rewitalizacja rynku
- * przebudowa i rozbudowa zespołu budynków przy ul. Kościuszki 26.

Sesje rady bez interpelacji

BIAŁA PODLASKA Radni już nie zadadzą pytań na sesji. Podczas tej ostatniej w porządku obrad zabrakło punktu z interpelacjami. Okazało się, że to wynik zmian w ustawie o samorządzie gminnym. Nie da się ukryć, że był to jeden z najciekawszych elementów obrad rady miasta w Białej Podlaskiej. – Wymogi ustawy powodują, że musieliśmy dokonać zmian w statucie, m.in. dlatego inaczej wygląda porządek obrad. Ustawa nie przewiduje punktu z interpelacjami i zapytaniem radnych – mówi Bogusław Broniewicz, przewodniczący rady miasta z Białej Samorządowej. Ale radni będą mieli możliwość składania zapytań do prezydenta na piśmie. – W ciągu 14 dni prezydent

musi odpowiedzieć radnemu. A później wszystkie te zapytania i interpelacje muszą pojawić się w internecie i na tablicy ogłoszeń, więc będą dostępne dla mieszkańców – zaznacza przewodniczący. Jego zdaniem radni mają nadal szerokie możliwości. – Mogą informować media i umieszczać swoje zapytania gdziekolwiek chcą – dodaje Broniewicz. – To nie ogranicza rady w komunikowaniu się ze mną, a raczej podnosi jej rangę, bo zobowiązuje do każdorazowego udzielania pisemnej odpowiedzi na interpelację – uważa z kolei prezydent Michał Litwiniuk. W porządku obrad nadal jest punkt „wolne wnioski i informacje”, w którym radni mogą wyrażać swoje opinie na wiele spraw. (EB)

Pamiętki po mieszkańcach, których już nie ma

CHEŁM Do fasady kamienicy przy ul. Reformackiej 23 A na wysokości pierwszego piętra przyklejona jest kuczka. To już jedna z ostatnich takich żydowskich, architektonicznych pamiątek w mieście, w którym przed wojną częściej słyszało się jidysz, niż język polski

JACEK BARCZYŃSKI

Kuczka wiąże się z obchodami przypadającego we wrześniu lub październiku żydowskiego święta Sukkot, nazywanego też Świętem Namiotów, Szałasów albo po prostu Kuczki. Na ten czas religijni Żydzi stawiają namioty – kuczki, w których spożywają posiłki lub nawet śpią. To ich sposób na upamiętnienie czterdziestoletniej wędrówki przez pustynię po ucieczce z Egiptu, kiedy to spali właśnie w namiotach.

Co zamożniejsi wyznawcy judaizmu zamiast stawiać na czas święta namioty, czy szałas na podwórkach, do budowywali je na stałe do swoich budynków.

– Kuczka na kamienicy przy ul. Reformackiej jest najbardziej charakterystyczna spośród takich obiektów, które zachowały się w mieście – mówi Paweł Wira, kierownik chełmskiej delegatury Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków w Lublinie. – Inne zachowały się między innymi na tyłach kamieniczek stojących wzdłuż południowej elewacji pl. Łuczковского. Można je zobaczyć od strony ul. Uściługskiej. Kolejne kuczki można znaleźć na domach przy ul. Siedleckiej, Kolejowej Młodkowskiej, Szkolnej, Kopernika, czyli tam, gdzie przed wojną zdecydowaną większość mieszkańców stanowili Żydzi.

Na dobrą sprawę nie wiadomo, ile kuczek przetrwało w mieście. Nigdy nie były



Najlepiej zachowaną kuczkę w Chełmie można oglądać na tyłach kamienicy przy ul. reformackiej 23 A

ewidencjonowane. Nie rzucają się w oczy, gdyż były budowane na tyłach lub znacznie rzadziej z boku kamienic. Jeśli zatem są obecnie objęte jakąkolwiek ochroną konserwatorską, to wraz z budynkami.

– Zamierzam zainteresować chełmskimi kuczkami członków naszego Towarzystwa Opieki nad Zabytkami, w tym przede wszystkim młodzież z koła działającego w I Liceum Ogólnokształcącym – dodaje Wira. – Mam nadzieję, że dzięki jej zaangażowaniu uda się zewidencjonować wszystkie nasze kuczki.

Na przykład opatrzone kuczkami kamieniczki przy pl. Łuczковского stoją w obrębie chronionego obszaru urbanistycznego. Wszystkie przedsięwzięcia związane ze zmianą ich zewnętrznego wyglądu wymagają pozwolenia konserwatora zabytków. Jeśli chodzi natomiast o budynek z kuczką przy ul. Reformackiej, to znajduje się on już poza chronionym układem urbanistycznym, ale pozostaje w ewidencji konserwatora. Gdyby jego właściciele chcieli na przykład usunąć kuczkę, lub ją wyremontować, to najpierw

musieliby uzyskać opinie Wiry. Oczywiście ten nigdy nie zgodziłby się na zniszczenie zabytku.

Na czas święta kuczki były wewnątrz urządzone tak, aby przez siedem dni domownicy mogli w nich spożywać posiłki, przyjmować gości i modlić się pod gołym niebem. Cechą charakterystyczną kuczek było bowiem to, że miały podnoszone dachy. Gwoli sprawiedliwości na taki luksus stać było jedynie niewielu. Dlatego też dobrą tradycją było zapraszanie przez właścicieli kuczek sąsiadów, których nie było na nie stać.

Nałęczów stawia na drogi i turystykę

Tuż przed końcem roku rada miejska w Nałęczowie powinna przyjąć budżet na 2019 rok. Zgodnie z projektem, na inwestycje zaplanowano prawie 17 mln zł. Wśród najważniejszych jest poprawa jakości dróg, w tym kolejne etapy budowy węzła komunikacyjnego.

Najwięcej pieniędzy w nowym roku pochłonią zadania dotyczące nowej infrastruktury poprawiającej komunikację. Chodzi tutaj przede wszystkim o unijny projekt, w ramach którego w centrum miasta przebudowane na rondo ma zostać główne skrzyżowanie ulic Armatnia Góra, 1 Maja i Poniatowskiego. W grę wchodzi także nowa ulica do dworca PKP, parkingi, stojaki dla rowerów, stacja ładowania samochodów elektrycznych na placu po PKS, a także zakup przyjaznych środowisku pojazdów (busy, melexy, rowery, sku-



Łączne wydatki Nałęczowa w nowym roku mają przekroczyć 50,5 mln zł, przy spodziewanych dochodach na poziomie 45 mln zł

tery). W przyszłym roku na zadania tego rodzaju przeznaczono 6,3 mln zł.

Powyżej 2 mln zł trafi natomiast na ocieplenie budynku SP ZOZ w Nałęczowie oraz rozbudowę sieci kanalizacji sanitarnej w gminie Nałęczów. Władze stawiają również na turystykę, w czym pomóc ma

uruchomienie „Jastrzębiego Szlaku”, którego częścią ma być zagospodarowanie wzgórza Poniatówka. Za ponad 1,2 mln zł powstać mają nowe alejki i tarasy widokowe, zaplanowano również remont zabytkowej kapliczki.

W 2019 roku nałęczowski samorząd zamierza również

zbudować drogę łączącą ul. Spacerową i Piaskową (730 tys. zł), zainwestować w kanalizację burzową na Sienkiewicza (750 tys. zł), a także na Granicznej i Łąkowej (350 tys. zł). Ponadto przebudowana ma zostać droga w Bronicach Kolonii (240 tys. zł), a w Drzewcach Kolonii pojawią się nowe latarnie (400 tys. zł). Władze zamierzają zbudować również odcinek w kierunku Maszek (150 tys. zł) i odnowić cmentarz w Drzewcach (55 tys. zł).

W projekcie nowego budżetu nie brakuje również zadań wybranych na zebraniach sołeckich. Wśród nich warto wymienić np. wymianę lamp na LED-owe w Paulinowie, czy budowę „domu spotkań”. W przyszłym roku UM zainwestuje również w plany budowy wielu nowych dróg, m.in. w tzw. Kaczych Dołach, Branicy Kolonii, a także ul. Spacerowej, czy tzw. Świdrówki. (RS)

Rok 2018 chcemy zakończyć z przytupem



PIENIĄDZE Przeciętny Kowalski wyda na zabawę w sylwestrową noc ponad 300 zł. Jak wynika z badania ARC Rynek i Opinia na zlecenie BIG InfoMonitor, część z nas jest nawet skłonna pożyczyć pieniądze, aby dobrze się bawić

Zabawa sylwestrowa to dla wielu jeden z najbardziej wyczekiwanych wieczorów w roku. Wielu odczuje skutki świętowania również w swoim portfelu. Badanie* BIG InfoMonitor pokazuje, że 8 proc. Polaków wyda z tej okazji więcej niż może sobie pozwolić. Dodatkowo co dziewiąty z nas nie jest pewien, czy zabawa sylwestrowa nie zakończy się dla niego kłopotami finansowymi.

Na szczęście jesteśmy na tyle rozsądni, że aby pożegnać stary rok z rozmachem nie zamierzamy się zadłużyć. Jedynie 3 proc. przyznaje się, że weźmie z tej okazji pożyczkę, a 6 proc. nie jest pewna, czy sobie bez niej poradzi.

Zgodnie z badaniami BIG InfoMonitor, sylwester będzie nas kosztował średnio

314 zł. Najwięcej planujemy wydać na dobre jedzenie (38 proc.) i alkohol (16 proc.).

Zaopatrzenie w żywność na tę okazję w większym stopniu jest domeną pań, bo one wskazują na ten wydatek częściej (45 proc.), natomiast w trunki bardziej inwestują panowie (22 proc. wskazań). Pozostałe elementy udanego wieczoru przynajmniej w ogólnym ujęciu nie powinny stać się zbytnim finansowym obciążeniem.

Większość Polaków posiada w szafie odpowiedni strój, by wpasować się w nastrój imprezy. Na fryzjera i kosmetyczkę również nie wydamy fortuny. Dla niektórych nieodłącznym elementem świętowania są fajerwerki i to na ich zakup aż 6 proc. przeznaczy sporą sumę, dla kolejnych 6 proc. ankietowanych największym

wydatkiem będzie wejściówka na sylwestrową imprezę. Okazuje się też, że pozwolimy sobie tej nocy na trochę szaleństwa i spon-taniczności, bo aż 20 proc. to wydatki, które ciężko zakwalifikować.

Półowa Polaków przełom roku 2018/2019 planuje spędzić w domu, co niekoniecznie oznacza sylwestra przed telewizorem. Co czwarty z nas chce bawić się w gronie przyjaciół na domówce.

Częściej wybierzemy się do znajomych, nie brakuje jednak chętnych, którzy zorganizują imprezę u siebie. Aż 11 proc. nie jest jeszcze pewna swoich planów. Alternatywą dla kameralnych spotkań są imprezy miejskie organizowane pod gołym niebem. Na obecną chwilę wybiera się na nie jedynie 2 proc. ankietowanych. Z kole-

6 proc. planuje wyjazd w Polsce lub za granicę.

– Przypadające na grudzień święta Bożego Narodzenia, sylwester i liczne wyprzedaże mogą przyczynić się do kłopotów finansowych. Negatywny wpływ skumulowanych wydatków na budżety domowe części osób, potwierdzają dane Rejestru BIG InfoMonitor. Pokazują one, że w lutym i marcu trafia do rejestru zazwyczaj więcej dłużników niż wynoszą średnie miesięczne statystyki – mówi Sławomir Grzelczak, prezes BIG InfoMonitor.

**Badanie „Zwyczaj i wydatki świąteczne Polaków” wykonane przez Instytut ARC Rynek i Opinia na zlecenie BIK i BIG InfoMonitor. Badanie wykonano w drugiej połowie listopada 2018 na próbie 1004 Polaków w wieku 25–65 lat, metodą CAWI.*

Zmarł ks. biskup Tadeusz Pieronek



Wczoraj wieczorem w Krakowie zmarł bp Tadeusz Pieronek. Miał 84 lata. O jego śmierci poinformował na Twitterze Episkopat Polski. Biskup zmarł w swoim domu, Chorował na serce. Biskup Pieronek przygotowywał I pielgrzymkę Jana Pawła II do ojczyzny, a potem czynnie uczestniczył w organizacji następnych. Od 1990 roku z ramienia Stolicy Apostolskiej uczestniczył w rokowaniach z rządem w sprawie zawarcia konkordatu,

ostatecznie ratyfikowanego w 1998 roku. Przyczynił się do założenia Katolickiej Agencji Informacyjnej i Fundacji „Opoka”. Miał tytuł profesora prawa kanonicznego. Był biskupem pomocniczym sosnowieckim (1992-1998), w latach 1993-1998 sekretarzem Generalnym KEP, rektorem PAT w Krakowie (1998-2004). W 2011 otrzymał tytuł doctora honoris causa Uniwersytetu Pedagogicznego w Krakowie. W 2014 został odznaczony Krzyżem Wielkim Orderu Odrodzenia Polski.

Powstanie na znaczku

Poczta Polska wprowadza dziś znaczek oraz kartkę „100. rocznica wybuchu Powstania Wielkopolskiego”. To kolejne emisje upamiętniające odradzającą się po latach zaborów Rzeczpospolitą i jej bohaterów. Znaczek o wartości 2,60 zł przedstawia flagę powstańczą z orłem w koronie, a także czapkę rogatywkę, na której znajduje się trefl i orzełek. Walor nawiązuje do nadziei na zespolenie Wielkopolski z państwem polskim i przywiązania do wartości patriotycznych. Autorem znaczka okolicznościowego wydanego w nakładzie 160 tys. sztuk jest Jan Konarski.



Warszawę przed bolszewikami. Okazją do zamięstowania dążeń niepodległościowych Wielkopolan stał się przyjazd do Poznania Ignacego Jana Paderewskiego. Walki wybuchły 27 grudnia 1918 roku i zakończyły się 6 stycznia 1919 r. zdobyciem lotniska Ławica. W ciągu trzech tygodni walk prawie cała Wielkopolska została wyzwolona.

Jak zwrócić źle dobrany prezent do sklepu

Większość Polaków źle dobrany prezent odstawia po prostu na półkę, jednak część osób decyduje się go zwrócić do sklepu. O ile w sklepach stacjonarnych dużo zależy od dobrej woli sprzedawcy i od warunków, jakie określa sam sklep, o tyle w przypadku zakupów przez internet na zwrot towaru mamy 14 dni od momentu odbioru przesyłki.

Zwracany towar nie powinien nosić śladów użytkowania, nie oddamy też prezentów robionych na zamówienie czy – w przypadku produktów spożywczych – z krótkim terminem przydatności – przypomina UOKiK.

– Jeżeli dostaliśmy prezent i nie jesteśmy z niego zadowoleni, to wszystko, co możemy z nim później zrobić, zależy od tego, gdzie kupował nasz święty Miko-

łaj. Jeżeli robił zakupy w internecie i nie minął czas na odstąpienie od umowy, to możemy oddać produkt, który po prostu nam się nie podoba, nie pasuje, nie odpowiada nam jego kolor. Na zwrot rzeczy kupionej przez internet mamy 14 dni od momentu odbioru przesyłki – mówi Agnieszka Majchrzak z Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów.

Coraz więcej osób kupuje prezenty przez internet. To wygodne rozwiązanie nie tylko dla kupującego, lecz także dla osoby obdarowanej, zwłaszcza jeśli prezent nie trafił w jej gust. Towar kupiony w sieci można bezproblemowo zwrócić, o ile nie minął termin 14 dni i do towaru dołączymy oświadczenie o odstąpieniu od umowy.

– Jeżeli korzystamy z prawa do odstąpienia od umowy, nie musimy poda-



W przypadku zakupów przez internet na zwrot towaru mamy 14 dni od momentu odbioru przesyłki

wać żadnego powodu sprzedawcy, czyli odsyłamy towar w tym terminie, który jest przewidziany przez prawo. Pamiętajmy, żeby zawiadomić sprzedawcę o tym, że korzystamy z prawa do odstąpienia od umowy, odsyłamy taką rzecz na własny koszt – przypomina Agnieszka Majchrzak.

Zwracany towar nie powinien nosić śladów użytkowania. Można go sprawdzić tak jak w sklepie stacjonarnym, np. obejrzeć lub przymierzyć. Jeżeli jednak towar nosi widoczne znaki użytkowania, sprzedawca może nie zwrócić pełnej kwoty.

– Czyli jeżeli kupujemy odkurzacz, to możemy

podłączyć go do prądu, ale nie odkurzamy przez 10 dni, a później próbujemy odstąpić od umowy. Jeżeli sprzedawca otrzyma taki towar i będzie widział ślady użytkowania, to musi przyjąć zwrot, ale może nas obciążyć kosztami za to, że np. zmniejszyła się wartość rzeczy. Nie otrzymamy pełnej kwoty, tylko jakiś określony procent, ponieważ później trudno takiemu sprzedawcy będzie sprzedać używany odkurzacz – tłumaczy ekspertka UOKiK.

Urząd Ochrony Konkurencji i Konsumentów przypomina jednak, że nie zawsze towar kupiony w internecie można zwrócić do sklepu. Dotyczy to przede wszystkim biletów na imprezy, do kina, teatru czy produktów lotniczych, także produktów spożywczych o krótkim terminie przydatności.

Jeżeli prezent został kupiony w sklepie stacjonarnym, to sprawa nieco się komplikuje. Sprzedawca nie ma obowiązku przyjmowania zwrotu niewadliwego towaru tylko dlatego, że klient się rozmyślił.

– Jeżeli akceptuje zwroty, a wiele sklepów robi już taki ukłon w kierunku swoich klientów, to sam określa warunki takiego zwrotu, czyli np. może nas zobowiązać, że musimy tego zwrotu dokonać w ciągu 30, 60, ale także 2 dni. Musimy dostarczyć oryginalne opakowanie, metki. Może też się zdarzyć tak, że jeżeli chcemy zwrócić rzecz w sklepie stacjonarnym, sprzedawca się na to zgadza, to może nam nie oddać pieniędzy, ale np. dać nam kartę podarunkową na zakupy w tej samej sieci – mówi Agnieszka Majchrzak.

NEWSERIA BIZNES

Tradycji stanie się zadość

BIEGI W Nałęczowie tradycyjnie pożegnają Stary i zaczną Nowy Rok na sportowo. Ostatniego dnia grudnia odbędzie się tam już XXIV Bieg Sylwestrowy Nałęczów – Sao Paulo. Początek zawodów zaplanowany na godzinę 23.55

Organizatorami imprezy są Urząd Marszałkowski w Lublinie, Wojewódzkie Zrzeszenie LZS w Lublinie, a także ULKS Agro Natura Nałęczów. XXIV Bieg Sylwestrowy Nałęczów – Sao Paulo to ostatnie w Polsce i Europie zmagania sportowe w Starym Roku i zarazem pierwsze w Nowym 2019 Roku. Trasa biegu będzie prowadzić ścieżkami Parku Zdrojowego, a uczestnicy będą mieć do wyboru dwa dystanse: sześciokilometrowy i dwukilometrowy. Ponadto tradycyjnie odbędzie się także bieg przebiegawczy, w którym udział biorą uczestnicy przebrani w specjalnie przygotowane na zawody kreacje. I właśnie ten bieg od lat najbardziej elektryzuje zarówno uczestników jak i kibiców odbywających się zawodów. Poza tym odbędzie się także rywalizacja Nordic Walking. Za miejsca 1-3 w kategorii kobiet i mężczyzn, a także poszczególnych kategoriach wiekowych przewidziane są nagrody pieniężne lub rzeczowe (nie dotyczy to jednak biegu przebiegawczego i Nordic Walking).

Wciąż można zapisywać się na Bieg. Obecnie wpisowe wynosi 50 zł w ramach którego zawodnicy otrzymują pamiątkowy medal, wezmą udział w losowaniu nagród, a także będą mogli skorzystać z posiłku przed i po biegu. Ponadto osoby, które wystartują w zawodach mogą skorzystać z noclegu w internacie szkolnym w cenie 25 zł. Organizatorzy serdecznie zachęcają do udziału jak największą ilość zawodników i zawodniczek. Biuro zawodów czynne będzie 31 grudnia od godziny 14 do 23 w Internacie przy ul. Spółdzielczej 17. Więcej informacji na temat biegu udzielają Stanisław Marzec (885-682-304) i Marek Górniak (693-230-360). Szczegółowe informacje na temat płatności i regulamin dostępne jest na stronie www.naleczow.pl. **B5**

Multi Multi (27.12), godz. 14
13, 26, 29, 33, 35, 42, 44, 45, 48, 54, 58, 61, 64, 67, 68, 72, 77, 78, 79, 80. Plus 58.
Multi Multi (26.12), godz. 21.40
1, 2, 4, 8, 12, 22, 23, 24, 25, 41, 47, 48, 50, 54, 66, 69, 70, 72, 75, 79. Plus 8.
Mini Lotto (26.12)
3, 4, 7, 19, 28.
Ekstra Pensja (26.12)
11, 15, 16, 29, 33 - 4.
Kaskada (27.12), godz. 14
2, 3, 4, 10, 13, 14, 16, 17, 18, 19, 22, 24.
Kaskada (26.12), godz. 21.40
2, 3, 6, 7, 10, 11, 12, 15, 16, 18, 19, 21.
Super Szansa (27.12), godz. 14
4, 3, 8, 5, 4, 7, 4.
Super Szansa (26.12), godz. 21.40
6, 1, 6, 2, 0, 8, 0.

Zagrają po nowemu

PIŁKA RĘCZNA KOBIET Komitet Wykonawczy Europejskiej Federacji Piłki Ręcznej postanowił zreformować europejskie puchary. Nowe przepisy wejdą w życie od sezonu 2020/2021

Olbrzymie zmiany dotkną zwłaszcza Ligi Mistrzyń. Przede wszystkim formuła rozgrywek męskich, jak i żeńskich, będzie wreszcie identyczna. Wprawdzie liczba drużyn w żeńskiej edycji się nie zmieni, to jednak kompletnej reformie ulegnie formuła rozgrywek. 16 drużyn będzie rywalizować w dwóch grupach, a bezpośredni awans do ćwierćfinału uzyskają tylko po dwie najlepsze ekipy z każdej z grup. Zespoły z miejsc 3-6 zagrają w fazie play-off, której stawką będzie wejście do 1/4 finału. Mecze rozgrywek kobiecych nadal będą odbywać się w weekendy. Mężczyźni będą rywalizować natomiast w środy i czwartki. Rozgrywki Ligi Mistrzyń będzie kończyć turniej Final Four z udziałem czterech najlepszych drużyn. Kobięca edycja odbędzie się pod koniec maja, a męska w połowie czerwca. Co ważne, turniej Final Four ma definitywnie kończyć sezon ligowy w Europie, co oznacza, że wszystkie rozgrywki krajowe w przypadku pań będą musiały finiszować w maju.

Drugim co do ważności pucharem będzie European Handbal League, który



European Handbal League zastąpi dawny Puchar EHF

zastąpi dawny Puchar EHF. W damskiej edycji weźmie w nim udział 16 drużyn podzielonych na 4 grupy. Męska stawka będzie liczyła 24 zespoły. Mecze EHL mają odbywać się we wtorki, a rywalizacja zakończy się turniejem Final Four. Kosmetyczne zmiany dotkną także Chal-

lenge Cup, który od 2020 r. zmieni nazwę na Puchar EHF.

Postanowiono też o przeniesieniu na przełom kwietnia i maja meczów międzypaństwowych, które dotychczas odbywały się w czerwcu. W ten sposób EHF chce dać zawodnikom więcej

czasu na odpoczynek po zakończeniu sezonu ligowego. Być może żeńskie mistrzostwa Europy, rozpoczynając od 2024 r., zostaną poszerzone do 24 zespołów. W tej kwestii na razie jednak trzeba czekać na ostateczną decyzję europejskiej federacji.

KAMIL KOZIOL

PERŁA JEDZIE DO PIOTRKOWA TRYBUNALSKIEGO

Szczypiornistki MKS Perła Lublin wznawiają już treningi po przerwie świątecznej. Podopieczne Roberta Lisa w piątek i sobotę rozegrają dwa wyjazdowe mecze towarzyskie przeciwko Piotrcovii Piotrków Trybunalski

Pracujemy na kolejny sezon

ROZMOWA Z Rafałem Trojanowskim, menadżerem Wiktora Lamparta

• Jak nastrój po świątach?

– Bardzo dobrze, jak zawsze. Mamy teraz dużo wolnego czasu i zawsze święta spędzamy w takiej atmosferze spokojnej, wesołej. Jeszcze nie ma żadnych napięć przedmeczowych, także wszystko jest w jak najlepszym porządku.

• Póki co rozmawiamy o spokoju, ale przygotowania do nowych rozgrywek już się powoli rozpoczynają...

– W naszym teamie rozpoczęły się już w listopadzie, bo taki mieliśmy cel. Chłopaki już zaczęli trenować i przygotowywać się do nowego sezonu. Wielkich przerw nie ma, bo nie czuli takiej potrzeby. Nie są zmęczeni, odpoczęli zaraz po sezonie – wyjechali sobie na krótkie wakacje. Oni rzadko kiedy rozstają się z motocyklami, bo nawet w zimie, kiedy jest śnieg, to jeżdżą na motocyklach enduro. Już pracujemy na ten kolejny sezon.

• Jak będą wyglądały te przygotowania w 2019 roku?

– To będzie ciągle to samo. Mają ułożony cykl przygotowań. Znalazłem dla nich, z tego co się orientowałem, najlepszą trenerkę personalną w Rzeszowie. Ona ich prowadzi pod okiem swoich trenerów. Mają odpowiednio dobraną dietę, skonstruowaną typowo dla nich. Odżywianie, trening i dojdzie do tego już niedługo praca z psychologiem.

• Pytając o Wiktora Lamparta, musi pan być dumny z niego po tym ostatnim sezonie – zdobył medale w reprezentacji Polski, odniósł sukces w klubie...

– Jest mi bardzo miło współpracować z Wiktorem. Zawsze jeżdżymy razem na każde imprezy, treningi, widzimy się praktycznie codziennie. Cieszę się z tego, że osiąga już dobre wyniki, nie łapie kontuzji, co jest dla nas bardzo ważne, mało się przewraca i wyciąga wnioski z tych moich błędów z lat młodości.

• Pana zdaniem to jest już ten moment, kiedy Wiktor powinien sprawdzić się w PGE Ekstralidze?

– Tak. Mieliśmy już opcję ekstraligową w tamtym roku, ale uważaliśmy, że było na to za wcześnie. Też nie do końca znaleźliśmy możliwości Wiktora, bo on przejechał pół sezonu w pierwszej lidze. Po tym sezonie mogą spokojnie powiedzieć, że jest gotowy na ekstraligę. Na ten poziom trzeba wskoczyć jak najwcześniej i jak najszybciej się tam uczyć.

• Zaczęliście już robić zakupy przed sezonem, bo odwiedziliście sklep Rafała Haja...

– Tak. Zarówno Dawid, jak i Wiktor, będą dysponować dwoma nowymi motocyklami. Będą to, co najmniej, trzy nowe silniki, oprócz tego, co do tej pory mamy.

ROZMAWIAŁ
KRZYSZTOF KURASIEWICZ



KRAJ I ŚWIAT

Grzegorz Bonk zdobył srebro

Jak poinformowała agencja AFP pięciu olimpijczyków z Londynu zostało złapanych na dopingu. W gronie tym jest złoty medalista w podnoszeniu ciężarów w kategorii 105 kg, Ukraińiec Oleksij Torochtij. To oznacza, że Bartłomiej Bonk otrzyma srebrny medal igrzysk w kategorii 105 kg. Polak zdobył w Londynie brązowy medal. Złotym medalistą będzie Irańczyk Navab Nasirshelal. Olimpijski medal z Londynu to największy sukces w karierze Bonka. Był on również brązowym medalistą mistrzostw świata w 2013 roku.

Mecz z Kolumbią hitem telewizji

W rankingu TOP 10 programów telewizyjnych w mijającym roku aż siedem lokat zajęły transmisje sportowe. Największą widownię zgromadziła transmisja z meczu Polska – Kolumbia (0:3) na MŚ w Rosji – wynika z danych Nielsen Audience Measurement, udostępnionych portalowi Wirtualnemedia.pl przez Havas Media Group. Porażkę Białe-Czerwonych na antenie TVP1 oglądało średnio 11,64 mln widzów. Drugie miejsce wśród najbardziej oglądanych programów 2018 r. zajęła relacja finałowego konkursu Turnieju Czterech Skoczni z Bischofshofen. Triumf Kamila Stocha śledziło w TVP1 średnio 7,28 mln widzów (11 mln przynajmniej przez 1 minutę). W TOP 10 rankingu programów telewizyjnych znalazły się też: pierwszy konkurs skoków narciarskich podczas ZIO w Pjongczangu (6,33 mln w TVP1) – 5 miejsce, mecz piłkarski Polska – Korea Płd. (5,85 mln) – 6, HMS w lekkoatletyce (5,40 mln).

Szyba jeszcze poczeka

Jak donosi portal WPsportowefakty.pl Michał Szyba będzie musiał poczekać na powrót do reprezentacji Polski szczytnistów. Prawy rozgrywający francuskiego Cesson Rennes w ostatnim przed świętami meczu ligowym doznał skręcenia stawu skokowego. Szyba miał wrócić do kadry po ponad rocznej nieobecności. Niedawno otrzymał powołanie na Turniej Czterech Narodów od trenera Piotra Przybeckiego. Niestety Polaka z francuskiej LNH zabraknie w tych spotkaniach.

Powalczy o trzeci triumf

SKOKI NARCIARSKIE W sobotę w niemieckim Oberstdorfie rozpocznie się 67 Turniej Czterech Skoczni – jedna z najbardziej prestiżowych imprez, zaliczana równocześnie do klasyfikacji Pucharu Świata. Dla polskich kibiców mogą to być wyjątkowe zawody, bowiem aż dwóch Białe-Czerwonych typowanych jest na kandydatów do końcowego triumfu

Najlepsi skoczkowie świata wracają do rywalizacji po ponad tygodniowej przerwie. Jednak Polacy są w dość komfortowej sytuacji, bo w środę na Wielkiej Krokwi odbyły się Mistrzostwa Polski, będące jednocześnie próbą generalną przed Turniejem Czterech Skoczni. Zawody wygrał z ogromną przewagą Kamil Stoch i potwierdził tym samym, że należy go upatrywać w gronie kandydatów do zwycięstwa w całej imprezie. Stoch oddał skoki na odległość 140 m i 134,5 m, dzięki czemu pokonał drugiego Dawida Kubackiego różnicą aż 31,6 punktu! – Czułem się dobrze. Te skoki były naprawdę takie od niechcenia, jakby jeszcze świąteczne, ale wszystko działało naprawdę super. Przyjemnie było – mówił trzykrotny mistrz olimpijski w rozmowie z TVP. Motywacji najlepszemu polskiemu skoczkowi na kolejne zawody brakować więc nie powinno.

Przypomnijmy, że dwukrotny mistrz olimpijski wygrał 65. i 66. edycję TCS. Mało tego, przed rokiem skoczek z Zębu triumfował we wszystkich czterech konkursach i tym samym wyrównał osiągnięcie Svena Hannawalda. Niemiecki zawodnik w sezonie 2001/2002 jako pierwszy dokonał tej sztuki. Teraz Stoch może dołączyć do innego legendarnego zawodnika – Bjoerna Wirkoli. Norweg jako jedyny w historii wygrał zawody trzy razy z rzędu w latach 1966-1969. Wcześniej i później byli skoczkowie, którzy dwukrotnie rok po roku cieszyli



FOT. X-NEWS/PRESS FOCUS

Kamil Stoch ma szansę po raz trzeci z rzędu zwyciężyć w Turnieju Czterech Skoczni

się z triumfu w niemiecko-austriackich zawodach, ale nikomu nie udało się powtórzyć takiego wyczynu.

Jednak oczy kibiców będą zwrócone nie tylko na Stocha. W świetnej formie jest bowiem także Piotr Żyła. Skoczek z Wisły na MP zajął szóste miejsce, ale w klasyfikacji generalnej Pucharu Świata jest wiceliderem, ustępując jedynie Ryoyu Kobayashiemu.

TCS to wyjątkowa impreza. Skoczkowie rywalizują

w niej w systemie K.O. Na podstawie wyników z kwalifikacji przed konkursem głównym tworzone są pary (pierwszy zawodnik rywalizuje z 50, drugi z 49 itd.). Do serii finałowej awansują zwycięscy pojedynków i pięciu „szczęśliwych przegranych”, a więc skoczkowie, którzy uzyskali najdalszą odległość wśród przegranych. Gospodarzem pierwszych zawodów będzie niemiecki Oberstdorf.

PLAN TRANSMISJI Z TURNIEJU CZTERECH SKOCZNI

29.12.2018 godzina: 16.30 – kwalifikacje w Oberstdorfie (Eurosport) ● **30.12.2018 godzina: 16.30** – konkurs w Oberstdorfie (Eurosport, TVP 1, TVP Sport i w Internecie sport.tvp.pl) ● **31.12.2018 godzina: 14** – kwalifikacje w Garmisch-Partenkirchen (Eurosport) ● **01.01.2018 godzina: 14** – konkurs w Garmisch-Partenkirchen (Eurosport, TVP 1, TVP Sport i w Internecie sport.tvp.pl) ● **3.01.2018 godzina: 14** – kwalifikacje w Innsbrucku (Eurosport) ● **4.01.2018 godzina: 14** – konkurs w Innsbrucku (Eurosport, TVP 1, TVP Sport i w Internecie sport.tvp.pl) ● **5.01.2018 godzina: 17** – kwalifikacje w Bischofshofen (Eurosport) ● **6.01.2018 godzina: 17** – konkurs w Bischofshofen (Eurosport, TVP 1, TVP Sport i w Internecie sport.tvp.pl).

B5

WOKÓŁ PIŁKI NOŻNEJ

Sędzia nie przerwał meczu

Mecz Interu Mediolan z SSC Napoli (1:0) wywołał wiele kontrowersji. Wszystkie przez rasistowskie incydenty fanów gospodarzy. Swojej wściekłości nie ukrywał Carlo Ancelotti. Trener gości podczas kilku razy sygnalizował sędziemu Paolo Silvio Mazzoleniemu rasistowskie incydenty. Ten pozostał jednak niewzruszony na protesty drużyny z Neapolu i nakazał kontynuowanie gry. Najbardziej oberwało się Kalidou Koulibaly'emu. Gdy ten był przy piłce, z trybun słychać było wydawane przez pseudokibiców odgłosy małp. W 81. minucie arbiter wyrzucił Senegalczyka z boiska. Najpierw ukarał go żółtą kartką za faul, piłkarz skwitował ironicznym biciem braw. Za ten gest zobaczył czerwoną kartkę.

Piątek na razie zostaje w Genoi

Transfer Krzysztofa Piątka do większego klubu

jest tylko kwestią czasu, ale władze Genoi nie będą spieszyć się ze sprzedażą Polaka. - W styczniu od nas nie odejdzie – powtórzył dyrektor generalny Genoi, Giorgio Perinetti. Polak jest odkryciem sezonu nie tylko w Serie A, ale w całej Europie. Po 18 kolejkach ma na koncie 13 bramek i jest liderem klasyfikacji strzelców włoskiej ligi - wyprzedza nawet samego Cristiano Ronaldo, który strzelił do tej pory 12 goli. Do tego dorzucił sześć trafień w Pucharze Włoch i jedno w reprezentacji Polski.

Hazard przekroczył setkę

Eden Hazard złamał barierę stu goli w barwach Chelsea. The Blues dzięki jego trafieniom pokonali Watford 2:1 i utrzymali się na czwartym miejscu Premier League. Jego dwa gole przesądziły o srodowej wygranej. A były to gole szczególne: nr 100 i 101 dla angielskiego klubu. 27-letni Belg, który od lat jest już przymierzany do Realu Madryt. Arsenal rozpoczął

ofensywnie spotkanie z Brighton and Hove Albion. Szybko skończyła się jego energia i z trudem zremisował 1:1. W sobotę i niedzielę dalszy ciąg świąteczno-noworocznego maratonu piłkarskiego na Wyspach.

Dziura w budżecie Legii

W budżecie Legii Warszawy brakuje 40 milionów złotych. To efekt braku premii z gry w europejskich pucharów w ostatnich dwóch sezonach. Mistrzowie Polski nie zdołali awansować do fazy grupowej zarówno Ligi Mistrzów, jak i Ligi Europy. Budżet zawierał jednak premie z tego tytułu. Legii nie grożą problemy finansowe, gdyż brakująca kwota z własnych środków wyłoży Dariusz Miodunki. W wywiadzie dla Polskiej Agencji Prasowej prezes Legii przyznał, że kulą u nogi warszawskiego klubu były konstrukcje kontraktów i koszty, które z tego tytułu ponoszono. Zimą odejść ma kilku piłkarzy, których umowy kończą się w czerwcu 2019 roku.

PIŁKARSKIE LIGI ZAGRANICZNE

Anglia

Fulham – Wolverhampton 1:1 (Sessegnon 74 – Saiss 85) ● **Burnley – Everton 1:5** (Gibson 37 – Mina 2, Digne 13, 71, Sigurdsson 22-z karnego, Richarlison 90) ● **Crystal Palace – Cardiff City 0:0** ● **Leicester City – Manchester City 2:1** (Albrighton 19, Pereira 81 – Bernardo Silva 14) ● **Liverpool – Newcastle United 4:0** (Lovren 11, Salah 48, Shaqiri 79, Fabinho 85) ● **Manchester United – Huddersfield Town 3:1** (Matić 28, Pogba 64, 78 – Jorgensen 88) ● **Tottenham Hotspur – Bournemouth 5:0** (Eriksen 16, Son Heung-min 23, 70, Lucas Moura 35, Kane 61) ● **Brighton & Hove Albion – Arsenal 1:1** (Locadia 35 – Aubameyang 7) ● **Watford – Chelsea 1:2** (Pereyra 45 – Hazard 45, 58-karny) ● **Southampton – West Ham United** zakończył się po zamknięciu tego wydania.

1. Liverpool	19	51	43-7
2. Tottenham	19	45	42-18
3. Man. City	19	44	51-15
4. Chelsea	19	40	37-16
5. Arsenal	19	38	41-25

6. Man. United	19	32	37-31
7. Leicester	19	28	24-22
8. Everton	19	27	31-29
9. Watford	19	27	26-27
10. Bournemouth	19	26	27-33
11. Wolves	19	26	20-22
12. West Ham	18	24	25-27
13. Brighton	19	22	21-27
14. Crystal Palace	19	19	17-25
15. Newcastle	19	17	14-26
16. Southampton	18	15	19-33
17. Cardiff	19	15	18-38
18. Burnley	19	12	17-41
19. Fulham	19	11	17-43
20. Huddersfield	19	10	12-34

29 grudnia: Brighton – Everton, Fulham – Huddersfield, Leicester – Cardiff, Tottenham – Wolverhampton, Watford – Newcastle, Liverpool – Arsenal; **30 grudnia:** Crystal Palace – Chelsea, Burnley – West Ham, Southampton – Manchester City, Manchester United – Bournemouth.

Włochy

Frosinone – AC Milan 0:0 ● **Fiorentina – Parma 0:1** (Inglese 45) ● **Atalanta – Juventus 2:2** (Zapata 24, 56 – Djimsiti 2-samobójcza, Ronaldo 78) ● **Bologna – Lazio 0:2** (Luiz Felipe 30, Lulić 90) ● **Cagliari – Genoa 1:0** (Farias

45) ● **Sampdoria – Chievo 2:0** (Quagliarella 47, Ramirez 59) ● **Roma – Sassuolo 3:1** (Perotti 8-karny, Schick 23, Zaniolo 59 – Babacar 90) ● **Torino – Empoli 3:0** (N'Koulou 44, De Silvestri 49, Falque 75) ● **SPAL – Udinese 0:0** ● **Inter – Napoli 1:0** (Martiniem 90).

1. Juventus	18	50	36-10
2. Napoli	18	41	34-15
3. Inter	18	36	30-14
4. Lazio	18	31	27-20
5. Sampdoria	18	29	31-21
6. Milan	18	28	24-19
7. Roma	18	27	32-24
8. Torino	18	26	23-18
9. Atalanta	18	25	33-25
10. Fiorentina	18	25	25-18
11. Sassuolo	18	25	28-26
12. Parma	18	25	17-21
13. Cagliari	18	20	17-23
14. Genoa	18	19	25-35
15. SPAL	18	17	14-25
16. Empoli	18	16	22-36
17. Udinese	18	15	14-23
18. Bologna	18	13	13-26
19. Frosinone	18	10	12-36
20. Chievo	18	5	13-35

29 grudnia: Juventus – Sampdoria, Chievo – Frosinone, Empoli – Inter, Genoa – Fiorentina, Parma – Roma, Lazio – Torino, Sassuolo – Atalanta, Udinese – Cagliari, Napoli – Bologna, Milan – SPAL.

PUNKTACJE DRUŻYNOWE ZIMOWYCH MISTRZOSTW POLSKI W PŁYWANIU

Seniorzy

1. AZS UMCS Lublin – 1777 punktów, 2. AZS AWF Katowice – 1352, 3. UKS G-8 Bielany Warszawa – 1031, 4. AZS AWF Warszawa – 763, 5. WKS Śląsk Wrocław – 670, 6. KU AZS AGH Kraków – 526, 7. KS Warta Poznań – 524, 8. MKP Szczecin – 518, 9. MKS Juvenia Wrocław – 458, 10. UKS 190 Łódź – 332... 54. Wisła Puławy – 15, 60. Fala Kraśnik – 14, 69. UKS Olimpijczyk 23 Lublin – 9, 74. Olimpia Lublin – 5.

Młodzieżowcy

1. AZS UMCS Lublin – 1386 punktów, 2. AZS AWF Katowice – 789, 3. KU AZS AGH Kraków – 649, 4. WKS Śląsk Wrocław – 491, 5. UKS G-8 Bielany – 472, 6. AZS AWF Warszawa – 305, 7. MUKS Piętnastka Bydgoszcz – 295, 8. SL SalosCortile Kielce – 255, 9. KS Warta Poznań – 230, 10. MKS Wodnik Radom – 216.

Juniorzy 17 i 18 lat

1. UKS G-8 Bielany – 605, 2. AZS UMCS Lublin – 586, 3. WKS Śląsk Wrocław – 481, 4. AZS AWF Katowice – 396, 5. MKP Szczecin – 396, 6. UKS SMS Galicja Kraków – 327, 7. MKS Trójka Łódź – 262, 8. MUKS Piętnastka Bydgoszcz – 228, 9. UKP Unia Oświęcim – 175, 10. UKS GOS Raszyn – 151... 41. Wisła Puławy – 30, 54. Lider Chelm – 11, 56. AZS AWF Biała Podlaska – 10

WSZYSTKIE REKORDY POLSKI POPRAWIONE W LUBLINIE

Paulina Piechota (UKS 190 Łódź) – 8:25,32 (800 m kraulem) ● Dominika Sztandera (Juvenia Wrocław) – 1:04,81 (100 m żabką) ● Jan Kałusowski (Trójka Łódź) – 58,33 (100 m żabką) ● Katarzyna Wasick (AZS AWF Katowice) – 53,10 (100 m kraulem) ● Jan Świtkowski (AZS UMCS Lublin) – 1:53,39 (200 m stylem zmiennym) ● Juvenia Wrocław (Tchórz, Sztandera, Gonta, Fiedkiewicz) – 1:47,61 (4x50 m stylem zmiennym) ● AZS AWF Katowice (Polewka, Tokarski, Peda, Wasick) – 1:40,51 (4x50 m stylem zmiennym) ● AZS AWF Katowice (Wasick, Kossakowska, Jagoda, Peda) – 3:39,71 (4x100 m kraulem) ● AZS UMCS Lublin (Georges, Andrzejewska, Osiniak, Zukowska) – 8:05,79 (4x200 m kraulem)

Liderów dwóch

PŁYWANIE Zimowe Mistrzostwa Polski były popisem zawodników AZS UMCS. Ekipa z Lublina nie wygrała jedynie w klasyfikacji medalowej juniorów. Akademicy pierwsze miejsce zajmowali za to w rywalizacji: seniorów, młodzieżowców i punktacji drużynowej. Spora w tym zasługa Jana Świtkowskiego i Daniela Georges. Ta dwójka w sumie wywalczyła... 13 krążków



FOT. MICHAŁ PIŁAT/AZS UMCS PL

ŁUKASZ GŁADYSIEWICZ

licząc wszystkie kategorie wiekowe podopieczni trenerów: Andrzeja Świtkowskiego i Piotra Kasperka zapisali na swoim koncie 63 medale. Co ciekawe, w rywalizacji seniorów długo nie mogli jednak stanąć na najwyższym stopniu podium. Złą passę przełamał oczywiście Jan Świtkowski. I to w jakim stylu. Janek nie tylko okazał się najszybszy na 200 m stylem zmiennym, ale dodatkowo poprawił rekord Polski na tym dystansie z czasem 1:53,39 sekundy. W Aqua Lublin padło aż dziewięć rekordów kraju i właśnie ten ostatni był dziełem pływaka AZS UMCS.

– Trzeba podkreślić, że podczas niedawnych mi-

strzostw Polski pojawiło się w naszej drużynie dwóch liderów. U chłopaków to był oczywiście Janek Świtkowski. Aż do ostatniego dnia musieliśmy czekać na pierwsze, indywidualne złoto. Janek w świetnym stylu wygrał na 200 m stylem zmiennym. A początki po powrocie z Chin miał przecież trudne. Prosto z samolotu ciężko było pływać szybko. Kolejne dni były już dla niego znacznie bardziej udane – cieszy się trener Kasperek. I dodaje, kto był drugim liderem akademików. – U dziewczyn tę rolę spełniała Daniela Georges, która zanotowała mnóstwo dobrych startów – wyjaśnia szkoleniowiec.

Kiedy pływacy AZS UMCS wrócą do rywalizacji? Na

razie będą mogli chwilę odsapnąć. Ciężka praca zacznie się od 2 stycznia. – Pierwsze zawody mamy dopiero w marcu. Te najważniejsze imprezy także będą rozgrywane w Lublinie. Najpierw Memoriał Henryka Kossakowskiego, a później Arena Grand Prix Puchar Polski. W maju czekają nas z kolei bardzo ważne mistrzostwa Polski, na których będzie można uzyskać kwalifikacje na mistrzostwa świata w Korei – mówi trener Kasperek.

Sporo pochwał zebrali również jeden z najnowszych nabytków – Jan Hołub. – Potwierdził swoje aspiracje, które sięgają poziomu międzynarodowego. Wyznacznikiem będą oczy-

wiście igrzyska olimpijskie i chcemy, żeby jak największa liczba naszych zawodników pływala na tym najwyższym poziomie. Trzeba jednak zdać sobie sprawę, że w całym kraju wyniki na poziomie kwalifikacji olimpijskiej osiąga: siedmiu zawodników i jedna zawodniczka. Przed naszymi pływakami sporo ciężkiej pracy – dodaje trener AZS UMCS.

ROK PEŁEN MEDALI

Trener Kasperek podsumował 2018 rok w wykonaniu swoich podopiecznych na tych najważniejszych, krajowych zawodach. – Wychodzi na to, że wywalczyliśmy aż 115 medali, w tym 42 złote, 30 srebrnych i 43 brązowe. To abstrakcyjne liczby – wyjaśnia szkoleniowiec.

Potrzebują więcej grania

II LIGA SIATKAREK W piątek i sobotę w Centrum Kultury Fizycznej przy ul. Langiewicza odbędzie się turniej z udziałem: LUK AZS UMCS, MKS San-Pajda Jarosław i Ósemki Siedlce. Dla akademikzek to będzie okazja do wkomponowania w drużynę dwóch nowych zawodniczek:



FOT. MIROSLAW TREMBECKI

Siatkarki LUK AZS UMCS rozegrają w najbliższych dniach trzy mecze kontrolne

łożyliśmy nasze spotkanie w Szczyrku. Chcemy połączyć dwa wyjazdy, dlatego z SMS PZPS II zagramy dopiero pod koniec stycznia. Wówczas zagramy w weekend dwa razy – w Radzionkowie i właśnie

Szczyrku. A to będzie oznaczało, że od ostatniego meczu o punkty minie kilka tygodni – wyjaśnia szkoleniowiec akademikzek.

W tej sytuacji III Gwiazdkowy Festiwal Siatkówki odbę-

dzie się w idealnym momencie. W sumie w zawodach wystartuje aż 30 zespołów. Oprócz senierek także siatkarki z innych grup wiekowych. W lubelskiej hali przy ul. Elsnera zagrają mło-

dziejki i kadetki. W hali CKF przy ul. Langiewicza będą rywalizować juniorki, a przy ul. Chodźki zmierzą się młodzicy. – Już po raz trzeci odbędzie się taki festiwal. Przyjadą do nas także zagraniczni goście – drużyna z Białorusi. Zapowiada się bardzo ciekawa rywalizacja i wszystkich zapraszamy do udziału w imprezie – mówi szkoleniowiec LUK AZS UMCS.

Dodaje także, że mimo braku gry o ligowe punkty jego podopieczne nie będą miały w najbliższych dniach zbyt wiele wolnego. – Nastawiamy się na ostrą pracę. Gramy ostatnio coraz lepiej i musimy to podtrzymać. Jest okazja, żeby solidnie poćwiczyć i musimy ją wykorzystać, żeby dobrze wejść w drugą część sezonu. Liczę, że nadal będziemy wygrywać – mówi trener Rutkowski.

KALENDARZ IMPREZ SPORTOWYCH NA DNI 28-31 GRUDNIA

Koszykówka

● **Energia Basket Liga mężczyzn:** TBV Start Lublin – Polski Cukier Toruń, w sobotę o godz. 12.40 w hali Globus przy ul. Kazimierza Wielkiego 8 w Lublinie.

Lekkoatletyka

● **XXIV Bieg Sylwestrowy Nałęczów – Sao Paulo,** w poniedziałek o godz. 23.55. Trasa biegu będzie prowadzić ścieżkami Parku Zdrojowego, a do pokonania będą dwie trasy: 2 i 6 km. Odbędzie się także: bieg przebiegaczy i Nordic Walking. Biuro zawodów będzie czynne 31 grudnia w godz. 14-23 w internecie przy ul. Spółdzielczej 17.

Siatkówka

● **III Festiwal Gwiazdkowy,** w piątek i sobotę w hali Centrum Kultury Fizycznej UMCS przy ul. Langiewicza 22 w Lublinie. **Program zawodów, piątek:** LUK AZS UMCS Lublin – Ósemka Siedlce (godz. 10.30) ● MKS San-Pajda Jarosław I – MKS San-Pajda Jarosław II (12.30) ● LUK AZS UMCS – San-Pajda II (16) ● San-Pajda I – Ósemka (18). **Sobota:** San-Pajda II – Ósemka (9) ● LUK AZS UMCS – San-Pajda I (11.30). W sumie w zawodach wystąpi 26 drużyn. W hali sportowej ZS nr 5 ul. Elsnera 5 w Lublinie będą grały młodziczki i kadetki, w hali CKF rywalizować będą juniorki, a w hali Akademii Medycznej przy ul. Chodźki zagrają młodzicy.

ZAPROSZENIE NA POŻEGNANIE ROKU

Ognisko TKKF Omega już po raz 15 zaprasza na „Ostatnie mecze roku”. Oba zostaną rozegrane w poniedziałek 31 stycznia. Pierwsze ze spotkań odbędzie się na boisku Szkoły Podstawowej nr 30 przy ul. Nałkowskich (godz. 11.30). Ten ostatni, z ostatnich meczów zaplanowano z kolei na godz. 13, na Orliku Szkoły Podstawowej nr 52 przy ul. Jagiełły w Lublinie. – Na tych obiektach sportowych w Lublinie strzelimy, chyba ostatnie bramki w Polsce, w 2018 roku. I pomyśleć, że w Krakowie po raz 99 wielka Cracovia strzeli pierwszą bramkę w 2019 roku, a w Lublinie, Omega z 36-letnią tradycją strzela po raz 15 ostatnią bramkę roku 2018 – mówi Zbigniew Furman, prezes TKKF Omega. **(LUKISZ)**

Zagrali dla Dariusza Kwieka

Jeszcze przed świętami Ognisko TKKF Omega zorganizowało XVIII Turniej piłki nożnej poświęcony pamięci Dariusza Kwieka. Zawody zostały rozegrane w hali Szkoły Podstawowej nr 52. Najlepszą okazała się Omega Felin. Najlepszym zawodnikiem został Kacper Rozdziałik (FC Krasnale), koronę króla strzelców wywalczył Patryk Kowalski (Omega Felin), który zapisał na swoim koncie 16 bramek, a najlepszymi bramkarzami wybrano: Jakuba Kujawę (Adidas Team) i Patryka Błaszczaka (Omega).

WYNIKI XVIII TURNIEJU IM. DARIUSZA KWIEKA

FC Krasnale – Omega Felin 4:4 ● FC Krasnale – Adidas Team 8:2 ● FC Krasnale – Liptony Team 13:1 ● Omega Felin – Adidas Team 12:2 ● Omega Felin – Liptony Team 12:3 ● Adidas Team – Liptony Team 3:1. **Końcowa kolejność:** 1. Omega, 2. Krasnale, 3. Adidas, 4. Liptony.

Muszą przyspieszyć grę

ENERGA BASKET LIGA TBV Start Lublin w sobotę o godz. 12.40 podejmie w hali Globus Polski Cukier Toruń. Mecz będzie transmitowany na żywo przez Polsat Sport

Tuż przed świętami Bożego Narodzenia TBV Start Lublin przegrał 75:77 w dramatycznych okolicznościach z Treflem Sopot. Przypomnijmy, że „czerwono-czarni” przez większość drugiej połowy prowadzili, a triumf wypuścili przez fatalną końcówkę – przez ostatnie 3 min nie potrafili trafić do kosza. Po tym spotkaniu na klubowym portalu facebookowym na zespół wylała się lawina krytyki. W części postów kibice zaczęli nawet domagać się zmiany trenera. Czy słusznie? Mimo porażki w Sopocie, w grze TBV Startu należy jednak znaleźć kilka pozytywów. Tym największym wydaje się być naprawdę dobra obrona. Lublinianie długimi fragmentami drugiej połowy bronili wyśmienicie i wytrącili rywalom większość ich atutów. A trzeba pamiętać, że ci wystąpili w tym meczu solidnie wzmocnieni. Transfery Jonte Flowera i Sasy Zagoraca odmieniły oblicze Trefla i prawdopodobnie spowodują marsz w górę sopotkiej drużyny.

Wydaje się, że problem TBV Startu leży gdzie indziej. „Czerwono-czarni” są jedną z wolniejszych drużyn



„Czerwono-czarni” są jedną z wolniejszych drużyn w całej Energa Basket Lidze

w całej Energa Basket Lidze. Ten problem widzi zresztą także David Dedek. – W tym sezonie mamy sporo problemów z przyspieszeniem naszej gry. Pracujemy nad tym od dłuższego czasu, ale

na efekty trzeba jeszcze trochę poczekać – powiedział w Sopocie na pomeczowej konferencji. Innym problemem jest skuteczność w rzutach za 2 pkt. W tym sezonie „czerwono-czarni” średnio

zdobywają 77,4 pkt, z czego jedynie 35,2 pkt pada po rzutach za 2 pkt. Pod względem skuteczności w tym ostatnim elemencie lublinianie zajmują przedostatnie miejsce w lidze.

Przedsezonowym celem TBV Startu był awans do fazy play-off. Oczywiście, plan da się jeszcze zrealizować, bo TBV Start na razie zajmuje 10 miejsce. Różnice w tabeli zaczynają się

jednak robić coraz większe i najwyższy czas zacząć gonić najlepszą ósemkę. Moment do rozpoczęcia pościgu jest trudny, bo w sobotę do Lublina przyjedzie Polski Cukier Toruń, czyli wicelider rozgrywek. Skład zespołu Dejana Mihevcia jest bardzo mocny. Liderami popularnych Twardych Pierników są przecież Aaron Cel i Cheikh Mbodj. Pierwszy to jedna z gwiazd reprezentacji Polski, a drugi to jeden z najlepszych centrów naszej ligi. Czasu na porażki jednak już nie ma, bo play-off ucieka w zaskakującym tempie.

Sobotni mecz rozpocznie się o godz. 12.40, a bezpośrednią relację z niego przeprowadzi Polsat Sport.

KAMIL KOZIOL

KLASYK DLA ANWILU

W drugi dzień świąt Bożego Narodzenia we Włocławku rozegrano ligowy klasyk pomiędzy miejscowym Anwilem i Stelmetem Zielona Góra. Gospodarze wygrali 93:84, a najlepszym graczem meczu był Michał Michalak, zdobywca 26 pkt.



XIV PLEBISCYT **SPORTOWIEC ROKU WOJEWÓDZTWA LUBELSKIEGO 2018**

WYMYŚL HASŁO W 4 SŁOWACH I ZDOBĄDŹ RADIO INTERNETOWE

Dla Czytelników biorących udział w naszym głosowaniu na **Najpopularniejszego Sportowca Roku Województwa Lubelskiego 2018**, zarówno smsowym, jak i kuponowym

mamy nagrodę w postaci radia internetowego firmy HAMA

Wystarczy wysłać sms wg. podanego wzoru i w tym samym smsie w 4 słowach uzasadnić swój głos/wybór lub wpisać go na kuponie również w czterech słowach w jednej, wybranej z 7 kategorii.

Czekamy na Wasze pomysły. Najciekawsze uzasadnienie nagrodzimy super sprzętem RTV

hama®

ZADZWOŃ! SZCZEGÓŁY POD NUMEREM TELEFONU 81 46 26 800

IN217 48



XIV PLEBISCYT SPORTOWIEC ROKU WOJEWÓDZTWA LUBELSKIEGO 2018

KUPON
PLEBISCYTOWY

	SPORTOWIEC 2018 ROKU	SMS	PREFIKS
☐	Adrian Kowal (Olimp Lublin, boks)	71160	SPORT.1.uzasadnienie w czterech słowach
☐	Aleksandra Rosiak (MKS Perła Lublin, piłka ręczna)	71160	SPORT.2.uzasadnienie w czterech słowach
☐	Aleksandra Rudzińska (KW Kotłownia Lublin, wspinaczka sportowa)	71160	SPORT.3.uzasadnienie w czterech słowach
☐	Andreas Jonsson (Speed Car Motor Lublin, żużel)	71160	SPORT.4.uzasadnienie w czterech słowach
☐	Dajana Butulija (Pszczółka Polski Cukier AZS UMCS Lublin, koszykówka)	71160	SPORT.5.uzasadnienie w czterech słowach
☐	Daniel Staniszewski (Pogon Mostostal Puławy, kolarstwo)	71160	SPORT.6.uzasadnienie w czterech słowach
☐	Dominik Kopec (Agros Zamość, lekkoatle	71160	SPORT.7.uzasadnienie w czterech słowach
☐	Emilia Zdunek (Górnik Łęczna, piłka nożna)	71160	SPORT.8.uzasadnienie w czterech słowach
☐	Ewelina Kamczyk (Górnik Łęczna, piłka nożna)	71160	SPORT.9.uzasadnienie w czterech słowach
☐	Hubert Szymajda (MMA, Dżiki Wschód Biała Podlaska)	71160	SPORT.10.uzasadnienie w czterech słowach
☐	Iwona Podkościelna i Aleksandra Teclaw (KKT Hetman Lublin, kolarstwo)	71160	SPORT.11.uzasadnienie w czterech słowach
☐	James Washington (TBV Start Lublin, koszykówka)	71160	SPORT.12.uzasadnienie w czterech słowach
☐	Jan Świtkowski (AZS UMCS Lublin, pływanie)	71160	SPORT.13.uzasadnienie w czterech słowach
☐	Karolina Kołeczek (AZS UMCS Lublin, lekkoatletyka)	71160	SPORT.14.uzasadnienie w czterech słowach
☐	Katarzyna Krawczyk (Cement Gryf Chełm, zapasy)	71160	SPORT.15.uzasadnienie w czterech słowach
☐	Kinga Achruk (MKS Perła Lublin, piłka ręczna)	71160	SPORT.16.uzasadnienie w czterech słowach
☐	Kinga Kołosińska (AZS UMCS TPS Lublin, siatkówka plażowa)	71160	SPORT.17.uzasadnienie w czterech słowach
☐	Konrad Czerniak (AZS UMCS Lublin, pływanie)	71160	SPORT.18.uzasadnienie w czterech słowach
☐	Malwina Kopron (AZS UMCS Lublin, lekkoatletyka)	71160	SPORT.19.uzasadnienie w czterech słowach
☐	Marcin Polak i Michał Ładosz (KKT Hetman Lublin, kolarstwo)	71160	SPORT.20.uzasadnienie w czterech słowach
☐	Marko Panić (Azoty Puławy, piłka ręczna)	71160	SPORT.21.uzasadnienie w czterech słowach
☐	Mateusz Luty i Grzegorz Kossakowski (AZS Lublin, bobsleje)	71160	SPORT.22.uzasadnienie w czterech słowach
☐	Michał Soczyński (Paco Lublin, boks)	71160	SPORT.23.uzasadnienie w czterech słowach
☐	Monika Skinder (MULKS Grupa Oscar Tomaszów Lubelski, biegi narciarskie)	71160	SPORT.24.uzasadnienie w czterech słowach
☐	Paulina Guba (AZS UMCS Lublin, lekkoatletyka)	71160	SPORT.25.uzasadnienie w czterech słowach
☐	Paweł Fajdek (Agros Zamość, lekkoatletyka)	71160	SPORT.26.uzasadnienie w czterech słowach
☐	Paweł Miesiąc (Speed Car Motor Lublin, żużel)	71160	SPORT.27.uzasadnienie w czterech słowach
☐	Robert Lambert (Speed Car Motor Lublin, żużel)	71160	SPORT.28.uzasadnienie w czterech słowach
☐	Weronika Gawlik (MKS Perła Lublin, piłka ręczna)	71160	SPORT.29.uzasadnienie w czterech słowach
☐	Wiktor Lampart (Speed Car Motor Lublin, żużel)	71160	SPORT.30.uzasadnienie w czterech słowach
☐	NIEPEŁNOSPRAWNY SPORTOWIEC		
☐	Aleksandra Teclaw i Iwona Podkościelna (KKT Hetman Lublin, kolarstwo)	71160	NIEPEŁNOSPRAWNY.1.uzasadnienie w czterech słowach
☐	Marcin Polak i Michał Ładosz (KKT Hetman Lublin, kolarstwo)	71160	NIEPEŁNOSPRAWNY.2.uzasadnienie w czterech słowach
☐	Paulina Kawecka (ICSIR Start Lublin, pływanie)	71160	NIEPEŁNOSPRAWNY.3.uzasadnienie w czterech słowach
☐	Adam Dudka (ICSIR Start Lublin, łucznictwo)	71160	NIEPEŁNOSPRAWNY.4.uzasadnienie w czterech słowach
☐	DRUŻYNA ROKU		
☐	Azoty Puławy	71160	DRUŻYNA.1.uzasadnienie w czterech słowach
☐	Górnik Łęczna (piłkarki nożne)	71160	DRUŻYNA.2.uzasadnienie w czterech słowach
☐	MKS Perła Lublin	71160	DRUŻYNA.3.uzasadnienie w czterech słowach
☐	Speed Car Motor Lublin	71160	DRUŻYNA.4.uzasadnienie w czterech słowach
☐	TRENER ROKU		
☐	Dariusz Śledź (Speed Car Motor Lublin)	71160	TRENER.1.uzasadnienie w czterech słowach
☐	Piotr Mazurkiewicz (Górnik Łęczna)	71160	TRENER.2.uzasadnienie w czterech słowach
☐	Robert Lis (MKS Perła Lublin)	71160	TRENER.3.uzasadnienie w czterech słowach
☐	Waldemar Kołkun (MULKS Grupa Oscar Tomaszów Lubelski)	71160	TRENER.4.uzasadnienie w czterech słowach
☐	PREZES ROKU		
☐	Aleksandra Marmuszevska (Speed Car Motor Lublin)	71160	PREZES.1.uzasadnienie w czterech słowach
☐	Dariusz Gawel (AZS UMCS Lublin)	71160	PREZES.2.uzasadnienie w czterech słowach
☐	Jerzy Witaszek (Azoty Puławy)	71160	PREZES.3.uzasadnienie w czterech słowach
☐	Mariusz Szmit (MKS Perła Lublin)	71160	PREZES.4.uzasadnienie w czterech słowach
☐	MECENAS SPORTU		
☐	Grupa Azoty Zakłady Azotowe Puławy SA	71160	MECENAS.1.uzasadnienie w czterech słowach
☐	Lubelski Węgiel Bogdanka SA	71160	MECENAS.2.uzasadnienie w czterech słowach
☐	Perła Browary Lubelskie SA	71160	MECENAS.3.uzasadnienie w czterech słowach
☐	Speed Car Lublin	71160	MECENAS.4.uzasadnienie w czterech słowach
☐	POWIATOWY SPORTOWIEC ROKU		
☐	Adam Kulik (Paco Lublin, boks, Lublin)	71160	POWIAT.1.uzasadnienie w czterech słowach
☐	Agnieszka Kuczmazewska (Agros Zamość, podnoszenie ciężarów, Zamość)	71160	POWIAT.2.uzasadnienie w czterech słowach
☐	Jakub Szymula (Suples Kraśnik, zapasy, powiat kraśnicki)	71160	POWIAT.3.uzasadnienie w czterech słowach
☐	Cezary Oleksiejczuk (MMA, Górnik Łęczna, powiat łęczyński)	71160	POWIAT.4.uzasadnienie w czterech słowach
☐	Damian Rataj (Tomasovia, piłka nożna, powiat tomaszowski)	71160	POWIAT.5.uzasadnienie w czterech słowach
☐	Damian Ziółkowski (Huczwa Tysowce, piłka nożna, powiat tomaszowski)	71160	POWIAT.6.uzasadnienie w czterech słowach
☐	Dariusz Michna (Lewart Lubartów, piłka nożna, powiat lubartowski)	71160	POWIAT.7.uzasadnienie w czterech słowach
☐	Diana Flak (Unia Hrubieszów, podnoszenie ciężarów, powiat hrubieszowski)	71160	POWIAT.8.uzasadnienie w czterech słowach
☐	Jakub Węgrzyn (Wisła Puławy, podnoszenie ciężarów, powiat puławski)	71160	POWIAT.9.uzasadnienie w czterech słowach
☐	Kamil Oziemczuk (Hetman Zamość, piłka nożna, Zamość)	71160	POWIAT.10.uzasadnienie w czterech słowach
☐	Karol Serwin (Champion Świdnik, trial rowerowy, powiat świdnicki)	71160	POWIAT.11.uzasadnienie w czterech słowach
☐	Klaudia Lefeld (AZS PSW Biała Podlaska, piłka nożna, Biała Podlaska)	71160	POWIAT.12.uzasadnienie w czterech słowach
☐	Konrad Nowak (Motor Lublin, piłka nożna, Lublin)	71160	POWIAT.13.uzasadnienie w czterech słowach
☐	Krzysztof Steżała (Orleń Spomlek Radzyń Podlaski, piłka nożna, powiat radzyński)	71160	POWIAT.14.uzasadnienie w czterech słowach
☐	Łukasz Ławecki (Orleń Łuków, podnoszenie ciężarów, powiat łukowski)	71160	POWIAT.15.uzasadnienie w czterech słowach
☐	Marcin Kurek (MKS Avia Świdnik, siatkówka, powiat świdnicki)	71160	POWIAT.16.uzasadnienie w czterech słowach
☐	Marcin Wronowski (MKS Lewart AGS Lubartów, Taekwon-Do, powiat lubartowski)	71160	POWIAT.17.uzasadnienie w czterech słowach
☐	Marlena Polakowska (POM Iskra Piotrowice, podnoszenie ciężarów, powiat lubelski)	71160	POWIAT.18.uzasadnienie w czterech słowach
☐	Marta Chwała (Tomasovia Tomaszów Lubelski, siatkówka, powiat tomaszowski)	71160	POWIAT.19.uzasadnienie w czterech słowach
☐	Mateusz Kompanicki (Chelmińska Chelme, piłka nożna, Chelme)	71160	POWIAT.20.uzasadnienie w czterech słowach
☐	Mateusz Pielach (Wisła Puławy, piłka nożna, powiat puławski)	71160	POWIAT.21.uzasadnienie w czterech słowach
☐	Patryk Szysz (Górnik Łęczna, piłka nożna, powiat łęczyński)	71160	POWIAT.22.uzasadnienie w czterech słowach
☐	Piotr Pekała (Pogon Mostostal Puławy, kolarstwo, powiat puławski)	71160	POWIAT.23.uzasadnienie w czterech słowach
☐	Przemysław Swatek (LMKS Krasnystaw, zapasy, powiat krasnystawski)	71160	POWIAT.24.uzasadnienie w czterech słowach
☐	Rafał Król (Stal Kraśnik, piłka nożna, powiat kraśnicki)	71160	POWIAT.25.uzasadnienie w czterech słowach
☐	Rafał Turczyn (Hetman Zamość, piłka nożna, Zamość)	71160	POWIAT.26.uzasadnienie w czterech słowach
☐	Tomasz Nowacki (KS MOSiR Huragan Międzyrzec Podlaski, powiat bialski)	71160	POWIAT.27.uzasadnienie w czterech słowach
☐	Weronika Zielińska (AZS AWF Biała Podlaska, podnoszenie ciężarów, powiat bialski)	71160	POWIAT.28.uzasadnienie w czterech słowach
☐	Wojciech Białek (Avia Świdnik, piłka nożna, powiat świdnicki)	71160	POWIAT.29.uzasadnienie w czterech słowach
☐	Wojciech Więcaszek (Włodawianka, piłka nożna, powiat włodawski)	71160	POWIAT.30.uzasadnienie w czterech słowach

ZASADY GŁOSOWANIA

Głosowanie w XIV PLEBISCYcie SPORTOWIEC ROKU WOJEWÓDZTWA LUBELSKIEGO 2018 odbywa się za pośrednictwem SMS-ów wysyłanych z numerów GSM na terenie RP (1 sms – 1 głos). Głosowanie SMS-ami potrwa do 17 stycznia 2019 godz. 12.00 południe. SMS-y należy przesłać na nr 71160 w treści wpisując prefiks przyporządkowany do danej kategorii, a po kropce numer kandydata. Głosowanie za pomocą kuponów drukowanych (1 kupon – 1 głos) codziennie w gazecie Dziennik Wschodni potrwa do 14 stycznia 2019 r.

- kategoria SPORTOWIEC – SMS o treści sport.nr kandydata (np. **sport.99.**uzasadnienie w czterech słowach)
- kategoria NIEPEŁNOSPRAWNY SPORTOWIEC – SMS o treści niepełnosprawny.
- Nr kandydata (np. **niepełnosprawny.99.**uzasadnienie w czterech słowach)
- kategoria DRUŻYNA – SMS o treści drużyna.nr kandydata (np. **drużyna.99.**uzasadnienie w czterech słowach)
- kategoria TRENER – SMS o treści trener.nr kandydata (np. **trener.99.**uzasadnienie w czterech słowach)
- kategoria PREZES – SMS o treści prezes.nr kandydata (np. **prezes.99.**uzasadnienie w czterech słowach)
- kategoria MECENAS – SMS o treści mecenas.nr kandydata (np. **mecenas.99.**uzasadnienie w czterech słowach)
- kategoria POWIATOWY SPORTOWIEC – SMS o treści powiat.nr kandydata (np. **powiat.99.**uzasadnienie w czterech słowach)

Koszt jednego SMS-a wynosi 1,23 zł z VAT. Z jednego numeru telefonu można wysłać nieograniczoną liczbę SMS-ów. Czytelnicy mogą wysłać nieograniczoną liczbę kuponów.

Uzasadnienie nominacji w maksymalnie czterech słowach (dotyczy tylko jednej z wybranych kategorii)

Imię i nazwisko, numer telefonu osoby głosującej:

Oświadczam, że zapoznałem/am się z treścią regulaminu XIV PLEBISCYTU SPORTOWIEC ROKU WOJEWÓDZTWA LUBELSKIEGO 2018 i zobowiązuję się do jego przestrzegania. Wyrażam zgodę na przetwarzanie udostępnionych przeze mnie danych osobowych i wizerunku w celach marketingowych przez Corner Media Sp. z o.o.

Miejscowość, data, czytelny podpis:

Ochrona danych osobowych: Corner Media Sp. z o.o. (z siedzibą w Lublinie, Krakowskie Przedmieście 54) jest administratorem bazy danych osobowych. Udostępniane dane są chronione zgodnie z ustawą o ochronie danych osobowych z dnia 29 sierpnia 1997 r. Dane osobowe będą przechowywane zgodnie z celem przetwarzania danych - przez okres przewidziany w art. 86 § 1 Ustawy z dnia 29/08/1997 r. Ordynacja podatkowa (Dz. U. z 2018, poz. 800). Udostępniający ma prawo do wglądu, zmiany i usunięcia danych osobowych z bazy Corner Media. Udostępnianie danych jest dobrowolne.

PATRONAT HONOROWY



PREZYDENT
MIASTA LUBLIN
Krzysztof Żuk

Celem jest Tokio

PLEBISCYT Za Kingą Kołosińską całkiem niezłe 12 miesięcy. Przed nią walka o kwalifikację na Igrzyska Olimpijskie w Tokio. Najpierw jednak rywalizuje o tytuł Sportowca Roku 2018 w plebiscycie Dziennika Wschodniego

Siatkarka AZS UMCS TPS Lublin ma za sobą bardzo pracowity okres. Wprawdzie nie było w nim jakiś spektakularnych sukcesów, ale wspólnie z Katarzyną Kociołek osiągały regularnie dobre rezultaty. Przede wszystkim Kołosińska potwierdziła dominację na krajowym podwórku. W odbywających się w Krakowie mistrzostwach Polski lublinianka bez problemów zdobyła złoty medal. Szczególnie istotny był półfinałowy triumf, kiedy para Kołosińska-Kociołek zdemolowała Aleksandra Gromadowską wygrywając do 11 i do 19. W finale czekał na nie duet Kinga Legieta i Aleksandra Wachowicz. Emocje były tylko w pierwszym secie, kiedy lubelsko-łódzki duet miał trochę problemów z odbiorem serwisu rywalek. Ostatecznie jednak udało się wygrać na przewagi. W drugiej partii wątpliwości już nie było i para Kołosińska-Kociołek wygrała do 13.

Na arenie międzynarodowej miejsc na podium wyraźnie brakowało, co nie oznacza jednak, że wyniki były słabe. Przede wszystkim duet Kołosińska-Kociołek potwierdził swoją przynależność do światowej czołówki. Najlepszym występem był start w portugalskim Espinho, gdzie Polki zajęły czwarte miejsce. Do brązowego medalu zabrakło niewiele, bo w meczu o trzecie miejsce przegrały 1:2 z Amerykankami Sarą Hughes i Summer Ross z USA. Lepiej to spotkanie rozpoczęły Polki, które wygrały inauguracyjną odsłonę 21:17. W drugim secie górą były Amerykanki i o najniższym stopniu podium musiał zdecydować tie-break. W nim Kołosińska i Kociołek nie wytrzymały tempa narzuconego przez rywalki i przegrały 11:15. Warto również podkreślić 9 miejsce w silnie obsadzonych turniejach w Wiedniu czy Las Vegas.

Wpadka była właściwie tylko jedna – dopiero 25 miejsce w mistrzostwach Europy. To jednak nie jest wina słabej formy, ale kontuzji kolana Kołosińskiej, której na bawiła się już w pierwszym spotkaniu przeciwko hiszpańskiemu duetowi Liliana – Elsa.

Kinga Kołosińska to jedna z lubelskich nadziei na start w Igrzyskach Olimpijskich w Tokio. Aby jednak mogła pojechać do Japonii, to musi prezentować równą i wysoką formę przez cały 2019 r.

KAMIL KOZIÓŁ



FOT. ARCHIWUM